

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach

Materiały i Sprawozdania

**Biblioteka
bibliotekarz
– dla nauczyciela
i ucznia**

Tom IV

Kielce 2014

Redakcja cyklu

Robert Kardas

Redakcja tomu

Dorota Parkita

Małgorzata Pronobis

Korekta

Magdalena Mularczyk

Redakcja techniczna

skład komputerowy i opracowanie graficzne

Robert Kardas



ISBN 978-83-60666-49-4

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach

Kielce, ul. Jana Pawła II 5

tel. (41) 344-28-61; tel/fax (41) 344-62-01

www.pbw.kielce.pl

biblioteka@pbw.kielce.pl

Spis treści

Wstęp	5
<i>Urszula Salwa</i> <i>Dyrektor PBW Kielce</i>	
Kielecki sierpień 1914	9
<i>Jerzy Osiecki</i>	
70. rocznica śmierci nauczyciela – partyzanta Tomasza Adrianowicza ps. „Pazur”	37
<i>Danuta Letkowska</i> <i>PBW Kielce</i>	
Życie i twórczość Bolesława Leśmiana (synteza wykładu wygłoszonego 16 stycznia 2014 r.)	45
<i>dr hab. prof. UJK Grażyna Legutko</i> <i>UJK Kielce</i>	
I zwykły fryzjer może być bohaterem	51
<i>Elżbieta Pietrow-Ślusarczyk</i> <i>PBW Kielce</i>	
Regionalizm w buskiej bibliotece pedagogicznej	65
<i>Ewa Tarapata</i> <i>PBW w Kielcach, Filia Busko-Zdrój</i>	
Działania ekologiczne w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach – Filii w Końskich	69
<i>Elżbieta Skowron</i> <i>PBW Kielce, Filia Końskie</i>	

Europejskie Dni Dziedzictwa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach Filia w Jędrzejowie	79
<i>Jadwiga Sosnowska</i>	
<i>Bożena Piątek</i>	
<i>PBW Kielce, Filia Jędrzejów</i>	
Portale medyczne w pracy bibliotekarza	85
<i>Robert Karpiński</i>	
<i>PBW Kielce, Filia Pińczów</i>	
Historia Biblioteki Pedagogicznej w Kazimierzy Wielkiej	91
<i>Mariola Majchrowska</i>	
<i>Agnieszka Kabat</i>	
<i>PBW Kielce, Filia Kazimierza Wielka</i>	
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka uczciła 10 rocznicę obecności Polski w strukturach UE	99
<i>Małgorzata Laliczyńska</i>	
<i>PBW Kielce</i>	

Urszula Salwa
Dyrektor PBW Kielce

Wstęp

Ten tylko wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonania
i potrafi je bez względu na skutki wyznawać czynem¹.

Józef Piłsudski

Rok 2014 obfitował w wiele ważnych rocznic, w obchody których aktywnie włączali się nauczyciele bibliotekarze Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach wraz z Filiami. Organizowali wystawy, spotkania, konferencje, przeprowadzali lekcje biblioteczne i konkursy. Takimi działaniami pracownicy biblioteki starali się wspomagać edukację dzieci i młodzieży naszego regionu oraz sprostać potrzebom środowiska lokalnego. Biblioteka swoją działalnością wydawniczą oraz bogatym księgozbiorem trafia do szerokiego kręgu odbiorców całego województwa świętokrzyskiego. Od lat do naszych placówek zapraszani są niezwykle ludzie związani ze światem nauki, kultury i oświaty. Większość działań podjętych w 2014 r. znalazło swoje odbicie w artykułach niniejszej publikacji, którą oddajemy w Państwa ręce.

Ważnym elementem edukacji młodzieży jest wychowanie patriotyczne. Pamięci o wydarzeniach i postaciach historycznych związanych z naszym regionem posłużyło spotkanie dla licealistów, zorganizowane w 100. rocznicę czynu niepodległościowego Legionów

¹ Winiarz A., *Polskie rodziny arystokratyczne i szlacheckie w XVIII i XIX w jako środowisko wychowawcze* [W:] *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX : materiały z konferencji naukowej Katedry Historii Wychowania, czerwiec 1993 r.*, red. Juliusz Jundziłł, Bydgoszcz, WSP, 1994, s. 251.

Polskich Józefa Piłsudskiego. Niezwykłe chwile z sierpnia 1914 r. w Kielcach przybliżył w barwny sposób Jerzy Osiecki. Swoją opowieść uzupełnił bogatymi zbiorami zdjęć i dokumentów z tamtych dni. Spotkanie zorganizowano w ramach XXII edycji Europejskich Dni Dziedzictwa pod hasłem **Dziedzictwo – źródło tożsamości**.

W obchody EDD włączyły się również Filie PBW w Kielcach, m.in. Filia w Jędrzejowie. Wspólnie podejmowane od lat działania zaowocowały przyznaniem przez Narodowy Instytut Dziedzictwa wyróżnienia dla Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej wraz z filiami, w uznaniu za zaangażowanie w organizację ubiegłorocznych obchodów.

W działalność patriotyczną, edukacyjną i wychowawczą wpisuje się również inicjatywa Danuty Letkowskiej, którą zafascynowała postać niezwykłego bohatera działającego w Małopolsce i na Kielecczyźnie, w okresie II wojny światowej. Dzięki jej ogromnemu zaangażowaniu, w dniu 18 sierpnia 2014 r. Biblioteka zorganizowała uroczystość obchodów 70. rocznicy śmierci nauczyciela-partyzanta. W swoim artykule autorka przybliżyła postać Tomasza Adrianowicza ps. „Pazur”.

Wojna przerwała życie wielu niezwykłym ludziom. Jednak zwykli – niezwykli są wciąż wokół nas, wystarczy dobrze się rozejrzeć. Tak uczyniła młodzież biorąca udział w III Wojewódzkim Konkursie Historyczno – Literackim **Zwykli ludzie – niezwykłe działania**. Sprawozdanie z przebiegu tego konkursu przedstawia Elżbieta Pietrow-Ślusarczyk w artykule *1 zwykły fryzjer może być bohaterem*. Młodzi ludzie bez trudu odnaleźli miejscowych bohaterów, którzy często bez rozgłosu, ale z wielką pasją, działają na rzecz regionu i innych ludzi.

Również naszych bibliotekarzy można zaliczyć do grona osób działających z wielką pasją na rzecz regionu. Działania upowszechniające wiedzę o regionie w swoim artykule opisuje Ewa Tarapata z Filii w Busku-Zdroju, natomiast Elżbieta Skowron z Filii w Końskich przedstawia działania na rzecz popularyzacji wiedzy ekologicznej.

Działalność edukacyjna ma szczególny wymiar, gdy spotkanie z młodzieżą ponadgimnazjalną prowadzi nauczyciel akademicki, dr hab., prof. UJK Grażyna Legutko. Dzieląc się swoją bogatą wiedzą na temat życia i twórczości Bolesława Leśmiana wprowadziła słuchaczy w zaczarowany świat poezji. W naszej publikacji zamieszczamy syntezę wykładu pani profesor.

Mariola Majchrowska i Agnieszka Kabat swój artykuł poświęcają przemianom w małej powiatowej bibliotece. Historia biblioteki w Kazimierzy Wielkiej jest może podobna do wielu innych bibliotek powia-

towych, pamiętać jednak należy o pokoleniach bibliotekarzy, którzy zostawili w dziesiątkach takich placówek część swojego życia, swoje pasje i radości z odniesionych sukcesów. Z takich cegiełek składa się cały olbrzymi dom świata bibliotekarskiego i to należy przekazywać innym.

W dziale Praktyka biblioteczna zamieszczony został artykuł Roberta Karpińskiego, nauczyciela bibliotekarza z Filii PBW w Pińczowie. Zachęca on do korzystania z portali medycznych, które stanowią cenne źródło wiedzy w wyszukiwaniu czytelnikom potrzebnych informacji.

Na zakończenie wspomnę o jeszcze jednym rocznicowym wydaniu 2014 r. – 10. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Odsyłam Państwa do artykułu Małgorzaty Laliczyńskiej, w którym podsumowane zostały działania jakie miały miejsce w związku z tą rocznicą, w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej i jej Filiach.

Dziękuję wszystkim za współpracę z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Kielcach, jak również nauczycielom bibliotekarzom z całej placówki.

Zachęcam Państwa do przeczytania IV już tomu *Materiałów i Sprawozdań Biblioteka bibliotekarz – dla nauczyciela i ucznia*.

Historyczne podróże

Jerzy Osiecki

Kielecki sierpień 1914

Słowo wstępne

Biblioteka Pedagogiczna w Kielcach podejmuje gros działań wspierających edukację dzieci i młodzieży. Współpracuje ze środowiskiem kulturalnym oraz ludźmi nauki. Prowadzi działalność edukacyjną i kulturalną: organizuje wystawy, spotkania autorskie i rocznicowe, konkursy oraz wiele innych form dydaktycznych.

Tradycją stały się spotkania, określane „patriotycznymi”. Organizuje się je cyklicznie z okazji ważnych rocznic narodowych, żeby przybliżyć temat i uwrażliwić młodzież na poznawanie własnego dziedzictwa. Jedno z takich spotkań zorganizowano w PBW z okazji 100. rocznicy czynu niepodległościowego Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. Kielce były przed stu laty w centrum uwagi całego narodu. Tu rodziła się wolność ojczyzny. Tu funkcjonowała „Rzeczpospolita Kielecka”. Do wygłoszenia wykładu zaproszono pasjonata tematyki, kieleckiego regionalistę, kolekcjonera, autora książek i artykułów o tematyce legionowej – Jerzego Osieckiego (napisał m.in.: *Z militarnych wydarzeń na Kielecczyźnie w latach I wojny światowej*, *Kieleckie ścieżki Józefa Piłsudskiego*, *Legionowym szlakiem: z dziejów oddziałów Józefa Piłsudskiego na Kielecczyźnie 1914-1915*, *Kieleckim gościńcem strzelców Józefa Piłsudskiego*, oraz wspólnie ze Stanisławem Wyrzyckim *4 Pułk Piechoty Legionów*). Swoją opowieść zobrazował prezentacją zdjęć i dokumentów związanych z pobytem Komendanta Józefa Piłsudskiego w Kielcach, tworzeniem się tu Legionów i załączków administracji rodzącego się po latach niewoli Państwa Polskiego.

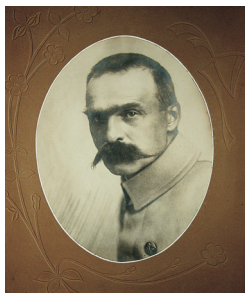
Spotkanie miało charakter otwarty, było zorganizowane w ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2014, w której to akcji biblioteka od lat czynnie uczestniczy. Tegoroczne hasło tych dni: Dziedzictwo – źródło tożsamości, dobrze koresponduje ze „źródłem niepodległości”, jakie zaczęło bić w 1914 roku w Kielcach. Cenną i wzruszającą informacją dla naszej instytucji jest fakt, że w historycznym budynku, zajmowanym przez bibliotekę, w ówczesnym Męskim Gimnazjum Rządowym, stacjonował w gorącym okresie 1914 roku, IV. Batalion Strzelców pod dowództwem Tadeusza „Wyrwy” Furgalskiego w liczbie 343 ochotników.

Po wystąpieniu J. Osieckiego uczestnicy mieli okazję, przy akompaniamencie pieśni legionowych, obejrzeć ciekawą wystawę poświęconą Legionom w Kielcach.

Myślę, że takie działania uzmysławiają wielu młodym ludziom jak ważna jest wiedza potrzebna do rozbudzania poczucia odpowiedzialności za losy Ojczyzny, przygotowania do aktywnego działania na Jej rzecz.

Poniżej prezentujemy pasjonujący tekst autorstwa Jerzego Osieckiego, opracowany dla potrzeb tego wydawnictwa na bazie informacji, jakie zaprezentował na wspomnianym spotkaniu.

*Izabela Gil
PBW Kielce*



*J. Piłsudski w 1914 r.
Fot. ze zbiorów autora*

Wydarzenia, jakie miały miejsce w Kielcach w dniach 12 i 13 sierpnia oraz między 19 sierpnia a 10 września 1914 r. to historia jaka nigdy wcześniej i jak dotąd nigdy później kielczanom się nie przytrafiła. W Kielcach bowiem, po 120 latach niewoli, rozpoczął się proces tworzenia zrębów władzy państwowej oraz odradzania się polskiego wojska. Wagę tego faktu mierzyć można różnie. Wystarczy uświadomić sobie, że w naszym mieście w owym czasie pojawiło się dziesięciu przyszłych premierów polski międzywojennej, dwóch marszałków Wojska Polskie-

go, ponad pięćdziesięciu generałów. Tu mało znana ciekawostka – po stronie rosyjskiej był 19-letni dragon, przyszły marszałek Polski Ludowej, Konstanty Rokossowski. Na liście obecnych w sierpniu 1914 r. znalazło się wielu przyszłych wybitnych działaczy samorządowych, duża rzesza artystów: malarzy, rzeźbiarzy i pisarzy, a wśród nich były syberyjski zesłaniec Wacław Sieroszewski. Liczna była grupa przyszłych uczonych, którzy porzucili studia i naukowe katedry bo serce i rozum nakazywały walczyć o niepodległość ojczyzny. Tu powstała najbardziej inteligentna i patriotycznie zmotywowana armia na świecie – Legiony Polskie. Ale przecież nie sami inteligenci ją tworzyli. Idee strzeleckie od kilku lat docierały do szerokich kręgów społeczeństwa polskiego w trzech zaborach. Do ochotniczego wojska zgłaszali się więc patriotycznie nastawieni robotnicy i chłopi. Wielu z nich zdało już przejść szkołę uświadczenia narodowego i społecznego lat 1905-1907. Wśród nich byli zesańcy syberyjscy, których azjatycka katorga nie złamała, a którzy po powrocie z niej gotowi byli do poświęceń z jeszcze większą determinacją. Wszyscy oni znaleźli się w naszym mieście w połowie sierpnia 1914 r. Tworzyć tu będą historię, jakiej Kielce dotąd nie znały. Co więcej – kielczanie wezmą w niej aktywny i chwalebny udział.

Dnia 6 sierpnia 1914 r. około godz. 3.30 rano z krakowskich Oleandrów wyruszyła w kierunku Kielc I Kompania Kadrowa, której wymarsz poprzedził, dnia 3 sierpnia, konny zwiad Władysława „Beliny” Prażmowskiego. W ślad za Kadrówką wymaszerowały w dniach następujących kolejne oddziały strzeleckie. W ciągu tygodnia urosły one do siły batalionu. W większych miejscowościach na trasie przemarszu Komendant Piłsudski ustanawiał w imieniu fikcyjnego Rządu Narodowego komisariaty wojskowe, które *de facto* były za-

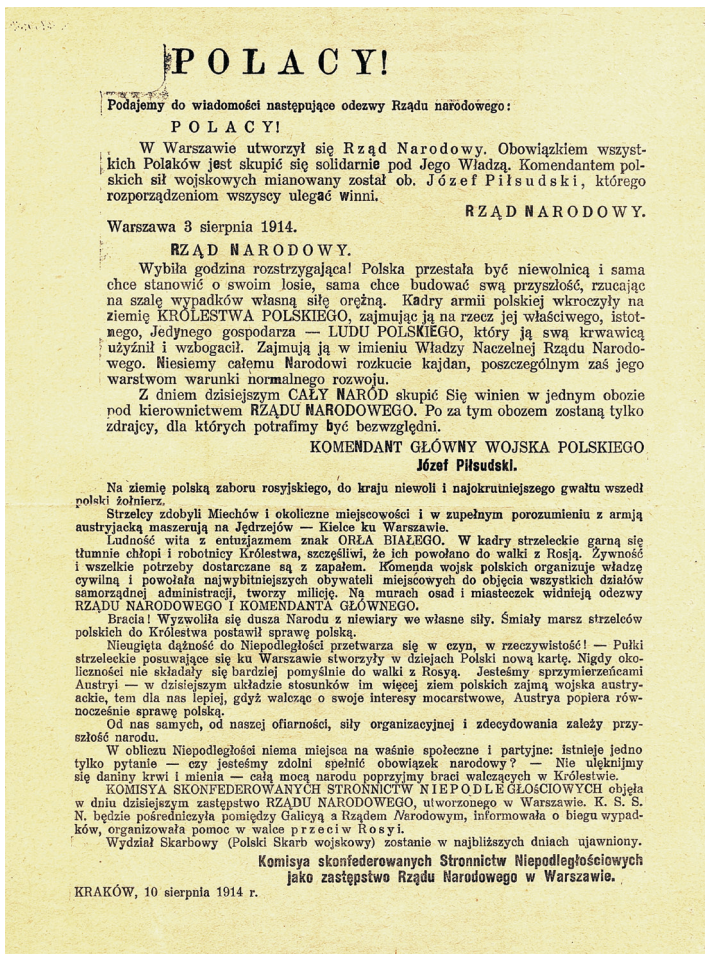


Wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej z «Oleandrów» w Krakowie dn. 6 sierpnia 1914
KOMENDANT JÓZEF PIŁSUDSKI w otoczeniu oficerów Legionów: Waleręgo Słowka, Kazimierza Szeskowskiego,
Władysława Beliny-Prażmowskiego, Kompanię dowodzi por. Tadeusz Kasprzycki (Złagiew)

Wymarsz Kadrówki

Pocztówka ze zbiorów Stanisława Wyrzyckiego

lążkiem państwowej administracji cywilnej. Takie urzędy powstały w Słomnikach, Miechowie, Książu Wielkim i Jędrzejowie. Wszędzie tam proklamowano powstanie polskiego państwa oraz „rządu narodowego”, o czym komunikowano w przygotowanych odezwach. W każdej z tych miejscowości bez trudu znajdowano ludzi gotowych do współpracy i tworzenia instytucji służących zapewnieniu sprawnego funkcjonowania komisariatów.



Trzy odezwy z sierpnia 1914 r.
Ze zbiorów autora

W relacjach strzelców pojawiały się różne opinie na temat postawy miejscowych społeczności wobec polskiego wojska: od niechęci i często strachu przed Rosjanami, po postawy pełne nadziei i radości. Trudno dzisiaj ważyć proporcje nastrojów. Bezsporny jest jednak fakt, że na trasie przemarszu polskiego wojska spora część ludności okazywała strzelcom ostrożną przychylność, a w wielu przypadkach otwartą sympatię i gotowość do współpracy. Należy pamiętać o moskiewskim terrorze panującym na terenie Królestwa Kongresowego z jednej strony oraz prorosyjskiej agitacji ze strony środowisk ugodowych po Powstaniu Styczniowym. Wydarzenia tych dni miały pokazać, że na terenie Kielecczyny, choć był to obszar biedny, to od Powstania Styczniowego oraz rewolucji 1905 r. wykształtowała się patriotyczna elita gotowa do poświęceń dla niepodległości kraju. Tak właśnie będzie w Kielcach, w owym czasie średniej wielkości mieście gubernialnym, liczącym około 37 000 mieszkańców z liczną (około 1/3 ogólnej liczebności) mniejszością żydowską. Dostyc silny był tutaj garnizon rosyjski, liczący 3 000 żołnierzy, w tym dywizja kawalerii oraz jednostka artylerii konnej.

Pierwsze wejście Kadrówki do Kielc

Dnia 12 sierpnia batalion strzelecki wkroczył do Kielc. Przed południem, uprzedzając wojsko austriackie, dotarł tu oddział konny Władysława „Beliny” Prażmowskiego wraz z grupą zajmującą się intendenturą, której zadaniem było logistyczne przygotowanie miasta do przyjęcia, zaopatrzenia i zakwaterowania oddziału. Grupa ta, zapewniła swojemu Komentantowi pierwszeństwo wstępu i zakwaterowania w najbardziej reprezentacyjnym obiekcie kieleckim – w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich, mieszczącym władze gubernialne.



Komisarz Ignacy „Emil” Boerner

Rotmistrz „Belina”
Pocztówka ze zbiorów autora

polecił prezydentowi miasta Edwardowi Winnickiemu stawić się wraz z rajcami miejskimi w Pałacu Biskupim. Wśród radnych nie było jedno-myślności, duża część z nich reprezentowała poglądy Narodowej Demokracji i popierała postać do rosyjskiej Dumi, Wiktora Jarońskiego, który cztery dni wcześniej złożył w moskiewskim parlamencie deklarację lojalności. Jednakże wszyscy zgromadzeni zapewnili nową władzę o gotowości do podporządkowania się jej zarządzeniom.

O godzinie 13.30 Piłsudski na czele batalionu kadrowego osiągnął rogatkę krakowską. Tu od konnego skauta Czesława Bankiewicza odebrał raport o sytuacji w mieście. Wojsko zakwatero-



Wymarsz Kadrowki

Zdjęcie prasowe z okresu międzywojennego

wane zostało na dworcu kolejowym oraz w nieistniejącym już budynku Monopolu Spirytusowego przy ulicy Składowej.

Już z 6 na 7 sierpnia nocą ewakuowały się z Kielc władze rosyjskie. Pociągiem wyjechał gubernator Orest Michajłowicz Kobyleckij wraz z personelem, administracją powiatową, skarbową, pocztową oraz służbą bezpieczeństwa. Wywiezieni zostali więźniowie polityczni. Reakcją kielczan na ewakuację rosyjskiej administracji było utworzenie Milicji Obywatelskiej, na czele której stanął emerytowany pułkownik Mieczysław Kochanowicz.



Kazimierz Herwin Piątek

W relacjach świadków opisujących wkroczenie Piłsudskiego do Kielc występują zaskakujące rozbieżności. Peerelowska propaganda utrwaliła w świadomości Polaków czarny stereotyp zgodnie z którym kielczanie nie sprzyjali Komendantowi w 1914 r. Narosłe z czasem nieporozumienia wynikają w dużej mierze z faktu, że tak naprawdę mieliśmy do czynienia z trzykrotnym wejściem strzelców do naszego miasta:

12 sierpnia, 19 sierpnia (zwiad konny M. „Sarmata” Szyszłowskiego, a w ślad za nim grupa M. „Norwida” Neugebauera) i 22 sierpnia – całe zgrupowanie strzeleckie. Najistotniejsze są tu daty pierwsza i trzecia. Wydaje się, że pozytywne wrażenia uczestników wydarzeń opisywane po kilku, a czasem po wielu latach, dotyczą dnia 12 sierpnia. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić, by nie wzruszył świadomych czy przypadkowych świadków tej wyjątkowej sytuacji widok polskiego wojska wkraczającego do miasta z *Mazurkiem Dąbrowskiego* na ustach.

Zupełnie inne wrażenia mieli zapewne strzelcy, gdy wyparali przez



Skaut Cz. Bankiewicz składa meldunek Piłsudskiemu w Kielcach 12 sierpnia 1914 r.

Rosjan, po dziesięciu dniach nieobecności, wracali ponownie do miasta. To były już inne Kielce, mające za sobą traumę po olbrzymiej, liczącej 100 000 rubli w srebrze kontrybucji. Kara nałożona została za – uwaga! – sprzyjanie wojsku polskiemu. Dobowy termin był drakońsko krótki, a konsekwencją za niezapłacenie miało

być spalenie miasta. Zatem niesprawiedliwy jest dominujący do dzisiaj stereotyp, mówiący o chowaniu się mieszkańców przed wkraczającym wojskiem, zamykaniu okiennic, czy odmowie kwater. Natomiast nie dziwimy się ostrożności, czy nawet strachowi mieszkańców Kielc, gdy 22 sierpnia ponownie wchodziły tu oddziały Piłsudskiego. Trudno też dziwić się zamykaniu sklepów przez ich właścicieli, głównie Żydów, na widok tych oddziałów. Najbliższe dni miały pokazać, że kielczanie dobrze zdali swój egzamin z patriotyzmu. Do tych wydarzeń jeszcze wrócimy.

Tymczasem pozostajemy przy dniu 12 sierpnia 1914 r. Zacytować wypada kilka fragmentów wspomnień uczestników i świadków tamtych wydarzeń.

Strzelec Stefan Józwik:

...Pomimo dnia upalnego radość biła z naszych twarzy, za chwilę będziemy w Kielcach. W godzinie popołudniowej z Komendantem Głównym na czele i ze śpiewem na ustach wkroczyliśmy do Kielc. Miasto przyjęło nas z entuzjazmem. Witano nas z okrzykami i rzucano kwiaty pod nogi...

Józef Jarema:

...Przy rogatce miejskiej dostrzeżliśmy tłum ludzi, w którym przeważały kobiety i dzieci. Na skraju drogi ujrzałem stojące dziewczę o krasie tak wielkiej, że kwiaty trzymane przez nią w lewej ręce wyglądały jak jej brzydsze rodzeństwo...

Strzelec Stefan „Borowicz” Pomarański, współzałożyciel skautingu w Warszawie, po I wojnie m.in. dyrektor Państwowych Wydawnictw Szkolnych i Archiwum Państwowego, autor interesujących naukowych książek historycznych:

...Nigdy nie zapomnę chwili wkroczenia do Kielc. Ludność uprzedzona już o naszym przybyciu przez Belniaków i komisarzy wojskowych Boenera i Litwinowicza, którzy już dwie godziny temu stanęli przed pałacem gubernatorskim, zajmując miasto i ogłaszając manifest rządowy, wyległa tłumnie na nasze powitanie. Rzucano nam kwiaty pod nogi, witano okrzykami nieskrępowanej radości. Myśmy szli hardo, ze śpiewem na ustach, choć rwało nam się coś w duszach. Weszliśmy do miasta. Tłum ruszył za nami, podejmując pieśni wyuczone w podziemiach.



Wejście Kadrowki do Kielc. Tryptyk Stanisława Kaczor-Batowskiego
Plakat z 1935 r. ze zbiorów autora

Wincenty Solek, dziewiętnastoletni gimnazjalista z Kielc:

...Idą zakurzeni białym kurzem szosy, pochyleni pod ciężarem plecaków i karabinów, ze spoconymi twarzami, zwróconymi ku chodnikowi. A chodniki wypę-

nia już publiczność, wita wkraczających okrzykami, maszeruje z nimi. Coś mnie chwyciło za gardło, że ani słowa wydobyć nie mogę, śliny przełknąć...

A może najtrafniej oddał atmosferę sierpniowego dnia Tadeusz Kasprzycki, pierwszy dowódca Kadrowki, wspominając po żołniersku, krótko:

...Wkraczamy do miasta. „Hej strzelcy wraz”. Tłum, trochę kwiatów, trochę okrzyków...

Żadna z relacji, a przytoczyć ich można znacznie więcej, dotyczących 12 sierpnia nie wspomina o masowym chowaniu się mieszkańców lub zatraskiwaniu drzwi czy okiennic.

Piłsudski wraz z Komisarzatem Wojskowym zainstalował się w pałacu gubernatora. Komendant, zdający sobie doskonale sprawę z tego, kto jest w mieście najwyższym autorytetem, złożył wraz z Ignacym Boernerem, mianowanym komisarzem „Rządu Narodowego”,

wizytę biskupowi Augustynowi Łosińskiemu. Chciał złagodzić swą złą sławę bezbożnego socjalisty. Przebieg rozmowy można jednak cytować jako przykład salonowej konwersacji o niczym.

Zajęcie Kielc, z militarnego punktu widzenia niewiele znaczący fakt o zasięgu lokalnym, miało istotne znaczenie symboliczne i propagandowe. Było to na drodze strzelców pierwsze większe miasto, siedziba gubernatora. Piłsudski ciągle wyprzedzał Austriaków i na swojej drodze ustanawiał polskie komisariaty. Irytowało to Naczelną Komendę Armii. Stąd zaproszenie Komendanta na rozmowy z Austriakami, przekazane jeszcze przed zajęciem Kielc 12 sierpnia. Piłsudski kategorycznie odmówił podporządkowania się sztabowi 7. Dywizji, deklarując pełne współdziałanie taktyczne. Następnego dnia Komendant przybył do Krakowa na rozmowy z przedstawicielem austriackiego



Sztab strzelecki w Kielcach w sierpniu 1914 r.
Pocztówka ze zbiorów Jarosława Machnickiego

sztabu ppłk. Janem Nowakiem. Ważyły się strzeleckie losy. W tym czasie aktywną działalność rozwinęły na terenie Galicji partie polityczne oraz Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych. Uzgodniono z szefostwem austriackiego sztabu sprawę tworzenia polskiego wojska ochotniczego przy armii austriackiej. Nawiązywano tu do idei legionowej z czasów Napoleona. Powołany został Naczelny Komitet Narodowy, który uchwała sejmowa określiła jako *najwyższą instancję w zakresie wojskowej, skarbowej i politycznej organizacji zbrojnych sił polskich*.

Tymczasem w Kielcach podjął pracę Komisariat Wojskowy. W ciągu najbliższych dni sprawnie działać będzie Wydział Prasowy na czele którego stanął znany już wówczas pisarz Gustaw Daniłowski, a pomagała mu w tym Aleksandra Szczerbińska ps. Ola, przyszła druga żona Komendanta.

Bój pod Brzegami

Rosjanie mieli już przygotowany manewr okrążający Kielce. Dnia 12 sierpnia w godzinach popołudniowych główne siły rosyjskiej 14. Dywizji zbliżyły się do linii Szydłówek – Zagórze, zaś Austriacy podjęli decyzję o wycofaniu się z Kielc. W tej sytuacji, wobec dużej przewagi wroga, szef strzeleckiego sztabu Kazimierz Sosnkowski zdecydował o ewakuacji swoich oddziałów z miasta i odwróceniu w kierunku Chęcin. Ewakuowany został dworzec. Między godziną 9. a 10. dnia 13 sierpnia rozpoczął się manewr oskrzydłujący Kielce oraz ostrzał miasta przez rosyjską artylerię rozlokowaną w rejonie Niewachłowa. Od strony Niewachłowa oddziały rosyjskie skierowały się na południe z zamiarem okrążenia Karczówki i przedostania się do Białogonu. Inne bataliony od strony Szydłówek zmierzały w kierunku Domaszowic. Celem kawalerii była szosa jędrzejowska pod Białogonem i Słowikiem. Słabo uzbrojeni, choć świetnie wyszkoleni i zmotywowani strzelcy byli bezradni wobec zmasowanego ognia artylerii rosyjskiej. Przeciwko trzem kompaniom strzeleckim A. Nowikow wystawił pięć lub sześć pułków kawalerii, nie licząc armat. Proporcje jak pod Termopilami. Z góry Telegraf doskonale widać było konne kozackie sotnie, zataczające wokół Kielc wielki łuk. Wkrótce zapłonął folwark czarnowski. Buchnęły kłęby czarnego dymu i języki ognia. Oddziały Piłsudskiego zmuszone zostały wycofać się w kierunku południowo-zachodnim na linię Brzegi – Brzeźno – Chojny. Ruch ten związany był z sytuacją na froncie działań 7. Dywizji Kawalerii gen. Ignaza Kordy, operującej

na linii Miechów – Pińczów – Kielce. Rankiem, 14 sierpnia, doszło do pierwszych starć. Ataki czołowe rosyjskiego 14. Mitawskiego Pułku Huzarów zostały odparte, wobec czego Rosjanie zdecydowali się na manewr oskrzydający od strony Sobkowa. Piłsudski wycofał swoje oddziały w rejon Miąsowa – Mnichów – Ossowa. Spodziewany naza jutrz bój nie doszedł do skutku, bowiem nastąpiła zmiana w ogólnej sytuacji militarnej.

Walka nie została rozstrzygnięta. Do bezpośredniego starcia nie doszło, a przeciwnicy rozjechali się w różne strony: I. Korda – w rejon Chmielnika, A. Nowikow – w okolice Iłży.

W tej sytuacji Piłsudski, wykorzystując lukę wytworzoną przez korzystne ugrupowanie sił po bitwie, zdecydował się na manewr oskrzydający, zamierzając zaatakować pozycje rosyjskie na zachód i północ od Kielc. Skierował zatem swoje bataliony do Korzecka koło Chęcina.

Tymczasem, przypomnijmy, kielczanie przeżyli ogromny dramat. Wyrok gen. A. Nowikowa był bezlitosny. Okup w wysokości 100 000 rubli w srebrze został niezwłocznie zebrany i doręczony. Obciążono wszystkich mieszkańców. Dodatkowo A. Nowikow przyjął łapówkę w wysokości 5 000 rubli, która miała zabezpieczyć miasto przed bestialstwem moskiewskiej dziczy. Nie uchroniło to jednak mieszkańców Kielc przed grabieżami ze strony rozjuszonych i bezkarnych kozaków, jak wówczas nazywano wszystkich konnych. Miasto potraktowano jak zdobytą szturmem twierdzę. Doszło do gwałtów i rabunków, kilka domów spalono.

Leszek Moczulski w dziele *Przerwane powstanie polskie 1914* przyznaje, że ogromna większość kielczan w sytuacji śmiertelnego zagrożenia zachowała się przyzwoicie. Przytoczone tu słowa potwierdzają regułę, według której fałszywe stereotypy są nieśmiertelne. Kielce za sprzyjanie strzelcom poniosły srogą karę. Jednak niewiele brakowało by zemsta Moskali była dużo surowsza. Podobno planowali oni zbombardować Kielce ogniem artyleryjskim. Mówiono, że zapobiegł temu biskup Łosiński.

Reorganizacja oddziału

Wracamy do oddziałów Piłsudskiego, które w ostatnim czasie rozrosły się do rozmiarów pułku. Dnia 15 sierpnia nastąpiła koncentracja tych sił w rejonie Bolmin – Polichno – Milechowy, na południe od Chęcina. Tu dokonana się ich reorganizacja, która już wkrótce będzie stanowiła podstawę do utworzenia 1. pułku piechoty Legionów. Do

tego czasu komendant mobilizacyjno – organizacyjny Mieczysław „Rys” Trojanowski w ramach pierwszego rzutu zmobilizował w Galicji nowe oddziały, które w sile trzynastu kompanii zasilły zgrupowanie Piłsudskiego.

W Korzecku zgrupowanie strzeleckie podzielono na pięć batalionów. I. batalion – dowódca Marian „Żegota” Januszajtis – 533 strzelców; II. batalion – dowódca Mieczysław „Norwid” Neugebauer – 525 strzelców; III. batalion – dowódca Edward „Śmigły” Rydz (kompanie kadrowe – brak pełnych danych); IV. batalion – dowódca Tadeusz „Wyrwa” Furgalski – 343 strzelców; V. batalion – dowódca Michał „Karaszewicz” Tokarzewski – 500 strzelców. Utrzymano dwa oddziały kawaleryjskie: Władysława „Beliny” Prażmowskiego – 15 koni oraz Marcelęgo Śniadowskiego – 26 koni. Strzeleckie Biuro Wywiadowcze przemianowano na Oddział Wywiadowczy pod dowództwem Rajmunda „Światopełka” Jaworowskiego. Równocześnie M. „Rysia” Trojanowskiego i Juliana „Wicza” Stachewicza przeniesiono do pracy w sztabie, a Walery „Gustaw” Sławek mianowany został komendantem tyłów i linii etapowych. Do każdego batalionu przydzielono jednego lekarza wraz z wozem taborowym i apteczką.

Dnia 17 sierpnia wieczorem oddziały Piłsudskiego przemaszerowały do Rykoszyna, gdzie nazajutrz dokonano przeglądu służb pomocniczych (sanitarna, prowiantowa, tabor). Powołano samodzielny Oddział Sanitarny z dr Stanisławem „Teodorem” RoupPERTem na czele. Wyróżniono dwa rodzaje taborów: batalionowe I. rzędu oraz tabory ogólne II. rzędu. Na czele taboru ogólnego, liczącego 30 wozów, stanął Zygmunt Klemensiewicz.

Tymczasem sytuacja na froncie coraz bardziej zmieniała się na niekorzyść Rosjan, którzy pod wpływem energicznych działań 7. Dywizji Kawalerii Ignaza von Kordy zmuszeni zostali do wycofywania się w kierunku północno-wschodnim. W związku z tym Rosjanie ponownie ewakuowali się z Kielc uprowadzając kilku bogatych mieszczan jako zakładników.

W Kielcach

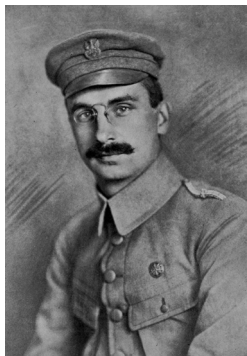
19 sierpnia skoro świt, w mieście pojawili się ułani „Beliny”, którzy jak poprzednio zainstalowali się w hotelu „Bristol”. Równocześnie bataliony podjęły marsz w kierunku Kielc. Przodem szła grupa Mieczysława „Norwida” Neugebauera, która około godziny 16. dotarła do miasta, a której zadaniem było zaopatrzenie oddziałów w żywność.

Na kieleckim rynku „Norwid” dokonał przeglądu batalionu, po czym w budynku magistratu otworzył biuro werbunkowe. Pozostałe bataliony wyruszyły z Rykoszyna przez Piekoszów, Miedzianą Górę, Tumlin. Zamierzony marsz na nocleg do Janaszowa został wstrzymany, gdyż wieczorem 19 sierpnia przyszło J. Piłsudskiemu i jego sztabowi rozstrzygnąć kluczową dla jego oddziałów kwestię. Oto 16 sierpnia utworzony został Naczelny Komitet Narodowy. Równocześnie Cesarska i Królewska Komenda Armii wyraziła zgodę na utworzenie podporządkowanych NKN-owi Legionów Polskich. Oznaczało to, że jednostki polskie w dużej mierze uzależnione będą zarówno od cywilnych, jak i wojskowych władz austriackich. Austriacy zgodzili się na utworzenie dwóch Legionów, które miały stanowić jednostki oddzielne, z prawem do własnych mundurów i dystynkcji oraz języka polskiego. Komentantem Legionów został już mianowany generał polskiego pochodzenia, Rajmund Baczyński. Piłsudski nie miał większego pola manewru tym bardziej, że liczył na lepsze umundurowanie i przebrojenie przez Austriaków swojego wojska. Przesądzone też zostało, że on sam zostanie dowódcą tylko jednego z legionowych oddziałów.

Tymczasem stacjonujące w rejonie Tumlina wojsko polskie, oddane pod komendę szefa sztabu Kazimierza „Józefa” Sosnkowskiego, doskonalilo umięjętności. Zwiększyło także swoją liczebność. Oto w drodze z Galicji do Królestwa wyruszył zrazu niewielki oddział Mikołaja „Sarmata” Szyszłowskiego, który między Miechowem a Jędrzejowem systematycznie rósł, aż z 19 na 20 sierpnia w sile 280 strzelców i z dwudziestoma wozami, z bronią, wszedł do Kielc. Na drugi dzień zawrócił i w Tumlinie połączył się z głównymi siłami.

Michał Sokolnicki mianowany Komisarzem Wojskowym nakazał nowemu prezydentowi miasta ścisłą współpracę z władzą wojskową. Wkrótce, wobec nadmiaru obowiązków, zaszła potrzeba utworzenia dwóch Komisariatów: osobnego dla powiatu kieleckiego oraz drugiego, dla miasta Kielc.

Dnia 21 sierpnia Piłsudski wysłał z Krakowa do K. Sosnkowskiego rozkaz wymarszu do Kielc. Powrócił nazajutrz do oddziału i zakwaterował się wraz ze sztabem w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich, tym razem na dłużej. W pałacu umieszczono także Komisariat Wojskowy, biuro poczty polowej, biuro wydawania przepustek oraz redakcję „Dziennika Urzędowego”, a nieco później biuro werbunkowe. Intendenturę ulokowano przy ulicy Zamkowej, zarząd żandarmerii przy



*Kazimierz Sosnkowski
w 1914 r.*

Hipotecznej, a biuro wywiadowcze przy ulicy Wniebowstąpienia (dzisiejsza ul. Mickiewicza).

Dnia 22 sierpnia wszystkie bataliony strzeleckie ponownie weszły do Kielc. Ludność wyszła na ulice, jednak nie było już takiego entuzjazmu jak dziesięć dni wcześniej. Rosyjski terror oraz przekonanie o nieuniknionym powrocie Moskali nie pozwalały mieszkańcom na okazywanie zbyt dużej radości.

Przez cały dzień trwało w Kielcach kwatrowanie batalionów: Batalion I. Mariana „Żegoty” Januszajtisa zakwaterowany został w koszarach przy ulicy Wniebowstąpienia (obecna ul. Głowackiego); Batalion II. Mieczysława „Norwida” Neugebauera na przedmieściu Piaski, na folwarku Henryka Salomona Nowaka; Batalion III. Edwarda „Śmigłego” Rydza w zabudowaniach byłego Monopoli przy ul. Składowej koło dworca; Batalion IV. Tadeusza „Wyrwy” Furgalskiego w Męskim Gimnazjum Rządowym (obecnie Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka); Batalion V. Michała „Karaszewicza” Tokarzewskiego w rosyjskich koszarach 6. pułku strzelców przy ul. Prostej; Kawaleria Władysława „Beliny” Prażmowskiego pod górą Telegraf; ułani Zbigniewa Dunin-Wąsowicza w rejonie młyna Kozłowskiego (pn.-wsch. rejon miasta); Oddział Wywiadowczy Rajmunda „Świętopełka” Jaworowskiego przy dzisiejszej ul. Głowackiego (w 1914 r. ulica wewnątrz koszar); Oddział Sanitarny dra Stanisława „Teodora” Roupperta w gmachu Izby Skarbowej na rogu obecnych ulic Wesolej i Mickiewicza; tabory amunicyjne Zygmunta Klemensiewicza przy ul. Zamkowej; Oddział Żandarmerii Wojskowej Wacława „Kostka” Biernackiego przy ul. Hipotecznej; szpitale: ul. Św. Aleksandra, gmach Leonarda, Seminarium Duchowne, leśniczówka w Dyminach; Komisariat



*Gimnazjum męskie w 1914 r. - kwatera 4 batalionu,
obecnie siedziba PBW
Pocztówka ze zbiorów autora*

Powiatowy przy ul. Mickiewicza 1; magazyny przy ul. Zamkowej; Szkoły Oficerska i Podoficerska w Męskiej Szkole Handlowej; Liga Kobiet Pogotowia Wojennego przy ul. Kolejowej (obecna Sienkiewicza) w byłym internacie gimnazjum.



Róg Sienkiewicza i Hipotecznej. Tu mieściła się siedziba Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego

Fot. autor

Dnia 22 sierpnia, Piłsudski wydał rozkaz, w którym sko-

mentował minione wydarzenia i wytyczył kierunki działań w najbliższej przyszłości. Rozkaz ujrzał światło dzienne następnego dnia, 23 sierpnia. Należy pamiętać, że w tym czasie w Kielcach zakwatero-

wały się także jednostki austriacka i niemiecka: austriackie dwie kompanie piechoty i pluton artylerii oraz 38. Pułk Piechoty Landwehry Śląskiej. Komendantem miasta mianowany został najstarszy rangą oficer niemiecki ppłk. Seidlitz, a następnie ppłk. Roos. Dowódcą kieleckiego garnizonu strzelców został najpierw Marian „Żegota”



Ulica Zamkowa. W 1914 magazyny strzeleckie

Fot. autor

Januszajtis, a od 27 sierpnia Mieczysław „Norwid” Neugebauer. Relacje z Niemcami przez cały czas stacjonowania w Kielcach były poprawne, z Austriakami – znacznie gorsze.

Dnia 22 sierpnia Piłsudski, tym razem wraz z Sokolnickim, złożył ponownie wizytę biskupowi Augustynowi Łosińskiemu. Biskup miał wtedy zauważyć, że oczekuje, iż wojsko nie będzie działać na szkodę

katolickiej ludności. Stanowisko kieleckiego hierarchy było wynikiem antykatolickich postaw dużej części zwolenników Polskiej Partii Socjalistycznej, a zwłaszcza Ignacego Daszyńskiego, prowadzącego trzy lata wcześniej antykościelną agitację wśród studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Hotel Bristol, w sierpniu 1914 r. rejon pierwszej potyczki „Beliniaków” z kozakami
Fot. autor

Niezbyt przychylny akcji Piłsudskiego był także Henryk Sienkiewicz, mieszkający w pobliskim Oblęgorku. Poglądami politycznymi pisarz zbliżał się do Narodowej Demokracji. Był germanofobem, lecz nie rusofilem. Głęboko przeżywał klęskę Powstania Styczniowego i popowstaniowych represji. Bał się powtórzenia klęski. Poparcie dla ruchu strzeleckiego ze strony wybitnych Polaków było sprawą niebywale ważną, a Sienkiewicz, ten wielki pisarz krzepiący zniewolone polskie serca był tuż tuż, w pobliskim Oblęgorku. Strzelecycy ułani kilkakrotnie zajeżdżać będą w swych patrolach pod siedzibę wielkiego pisarza.

Bardzo interesujące są spostrzeżenia M. Sokolnickiego, mówiące o coraz lepiej układających się relacjach z mieszkańcami miasta. W Kielcach była już wyraźnie ukształtowana kulturalna i patriotyczna elita, w której istotną rolę odgrywały kobiety – dobre duchy życia i wychowania w rodzinie.



Pałac Sienkiewicza w Oblęgorku
Fot. autor

Był się powtórzenia klęski. Poparcie dla ruchu strzeleckiego ze strony wybitnych Polaków było sprawą niebywale ważną, a Sienkiewicz, ten wielki pisarz krzepiący zniewolone polskie serca był tuż tuż, w pobliskim Oblęgorku. Strzelecycy ułani kilkakrotnie zajeżdżać będą w swych patrolach pod siedzibę wielkiego pisarza.

Od 23 sierpnia Piłsudski był w Krakowie, skąd powrócił dopiero 2 września. Pełną parą pracował już tutaj Komisariat Wojsk Polskich, samorządy gminne oraz Komisariaty Powiatowe w Miechowie i Jędrzejowie, będące w istocie prowizorycznymi starostwami. Funkcjonowały młyny, magazyny oraz szpitale. Komisariat w Kielcach przejął zwierzchnictwo nad pozostałymi komisariatami. Obóz kielecki stawał się więc swego rodzaju siedzibą powstańczego państwa, odpowiedzialnego w imieniu „rządu narodowego” za warunki życia ludności, jej bezpieczeństwo oraz formowanie sił zbrojnych. Kielecki Komisariat wydał 6 numerów „Dziennika Urzędowego”, redagowanego przez Leona „Osarza” Wasilewskiego. Pierwszy numer ukazał się 26 sierpnia, ostatni, 6 września 1914 r. Po utworzeniu Polskiej Organizacji Narodowej, której zadaniem było między innymi przejmowanie funkcji Komisariatów WP, wydawano czasopismo pod nazwą „Dziennik Urzędowy Polskiej Organizacji Narodowej”, którego dwa numery wyszły w Kielcach. PON powołał Piłsudski oficjalnie 5 września, wobec niechęci do Komisariatów zarówno ze strony Naczelnego Komitetu Narodowego, Komendy Legionów, jak i Austriaków. Skarbniczką Komisariatu Wojska Polskiego była „Ola” – Aleksandra Szczerbińska. Liczne ofiary wpływały na ogół bezimiennie. Ta dyskrecja wyżywała zapewne nie tylko ze skromności darczyńców, lecz głównie z powodu strachu przed Rosjanami. Dnia 30 sierpnia w gmachu Towarzystwa Rolniczego (obecnie BGŻ przy ul. Sienkiewicza) zebrali się kieleccy ziemianie. Po burzliwej dyskusji, zwolennicy ruchu zbrojnego przeforsowali podatek na rzecz wojska. Podatek wyniósł 20 koron austriackich od włóki (30 morgów) pola ornego oraz 12 koron od włóki łąki. Wszystko to stanowiło jednak zbyt mało, jak na potrzeby tworzącego się wojska.

Dzień 24 sierpnia 1914 r., to oficjalny początek działalności Obywatelskiego Komitetu Polskiego Skarbu Wojskowego oraz Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Kielcach. Liga powstała w 1913 r. z inicjatywy Izabeli Moszczeńskiej-Rzepeckiej w porozumieniu z Józefem Piłsudskim. Zadaniem jej było wspieranie związków strzeleckich. Przewodnictwo Ligi w Kielcach objęła Lucyna Kozłowska. Dnia 25 sierpnia dokonano otwarcia siedziby Ligi przy ulicy Kolejowej (obecnie Sienkiewicza) w budynku internatu gimnazjum męskiego. Działalność organizacji była ściśle powiązana z pracami intendencji i koncentrowała się głównie na zapewnieniu strzelcom zaopatrzenia w żywność i odzież. Uruchomiono szwalnię i pralnię. Panie zajmowały się tak-



Strzelcy w Kielcach. Akwarela Stanisława Praussa
Ze zbiorów Stanisława Machały

że chorymi żołnierzami, pracowały w kuchniach, organizowały akcje propagandowe na rzecz Legionów, a nawet prowadziły bibliotekę.

Dnia 25 sierpnia na murach Kielc pojawiła się odezwa Michała Sokolnickiego do mieszkańców, regulująca zasady funkcjonowania strzeleckiej władzy oraz obowiązki mieszkańców. Wobec zastrzegającego się braku żywności

oraz spekulacji artykułami pierwszej potrzeby, Sokolnicki wydał rozporządzenie zabraniające wywozu z Kielc produktów spożywczych. Zakaz objął także węgiel, tytoń i naftę. Równocześnie ustalono ceny maksymalne na te towary. Tego samego dnia, z połączenia oddziału „Beliny” z Sokołami Marceliego Śniadowskiego utworzono Pierwszy Szwadron Kawalerii Wojska Polskiego, składający się z czterech plutonów. Stan oddziału – 105 ułanów.

Tymczasem Sztab Główny koncentrował się na werbunku, który rozpoczął się już 19 sierpnia, oraz doskonaleniu wojskowym. W budynku magistratu, a później w Pałacu Biskupim, pracowało Biuro Werbunkowe, w którym zarejestrowano 945 nowych ochotników. Pierwsza grupa rekrutów nocowała w trudnych warunkach gimnazjum żeńskiego Marii Krzyżanowskiej, w rynku. Rekrutów podzielono na trzy grupy według *Programu szkół wojskowych ofi-*



Pocałunek. Akwarela Stanisława Praussa
Ze zbiorów Stanisława Machały

cerskiego, podoficerskiego i żołnierskiego. Nowy batalion, dowodzony przez Franciszka Pększyca „Grudzińskiego”, skoszarowano w budynku Szkoły Handlowej przy ówczesnej ulicy Bazarowej (obecnie Śniadeckich).

Ze wzruszeniem wspomina kielczan strzelec Kuczewski z batalionu rekruckiego:

...Ludność Kielc przyjmowała nas niezmiernie sympatycznie, zwłaszcza, że pomiędzy nami było już tylu nowozaciężnych z miasta i okolic. Do koszar naszych przychodziły nieraz kobiety wiejskie, przynosząc żywność swoim synom. Na każdym kroku z zachowania ludności czuliśmy to, że jesteśmy u siebie, na swojej ziemi, jako żołnierze, mający bronić praw jej mieszkańców do bytu niepodległego...

Dnia 9 września stan osobowy 1. pułku wyniósł 3000 żołnierzy. Większość (około 700 osób) zwerbowanych w Kielcach i Jędrzejowie, przed ewakuacją naszego miasta przez 1. pułk, skierowana została do Krakowa, a później zasilła 3. pułk II. Brygady.

Nad całością wszelkich spraw i wydarzeń, rozgrywających się w Kielcach, pieczę oraz pełną kontrolę sprawował Józef Piłsudski. On rozstrzygał wszelkie wątpliwości, osobiście troszczył się zarówno o wojsko, jak i miejscową ludność. Był zarazem dla swoich podwładnych najwyższym autorytetem. Tu w Kielcach wykuwało się to niepojęte, a tak w przyszłości charakterystyczne uwielbienie, jakim będą go obdarzać byli podkomendni.

W okresie kieleckim zaopatrzenie żywnościowe oddziałów dokonywane było poprzez zakupy, dostawy i rekwizycje. Dnia 28 sierpnia powołano w pułku Komisję Rekwizycyjną, której zadania przejęła Intendentura Główna z Aleksandrem Litwinowiczem na czele. W ramach intendentury funkcjonował oddział broni i amunicji kierowany przez Zenona Klemensiewicza oraz umundurowania i sprzętu inż. Jędrzeja Moraczewskiego, pierwszego premiera odrodzonej Polski. W rejonie byłego rosyjskiego kasyna oficerskiego uruchomiono 23 warsztaty rymarskie i szewskie. Niektóre prace zlecano. Wykonano między innymi 1200 mundurów, 2000 par obuwia, 1000 pasów głównych, 2000 sukiennych sztylp, 2000 czapek, naprawiano



Franciszek Pększyca ps. „Grudziński”, dowódca batalionu rekruckiego w Kielcach



Kielczanin Antoni Katan-dyk, ułan „Beliny”
Fot. ze zbiorów
Wojciecha Zawady

Przyszła *Pierwsza Brygada* podobała się kielczanom, spodobała legionistom, zachwycił się nią Józef Piłsudski, który w przyszłości nazwie ją „najdumniejszą pieśnią, jaką kiedykolwiek Polska stworzyła”.

Kolejne dni przynosiły niepokojące, a nawet alarmujące wieści. Oto 29 sierpnia podobno Rosjanie zajęli Piotrków Trybunalski i Tomaszów.



Kielecki strzelec
Feliks Zaród
Fot. ze zbiorów
Jana Lesiaka

ładownice. W uruchomionych specjalnie na użytek wojska warsztatach kolejowych wykonano 20 parokonnnych wozów do amunicji.

Dnia 25 sierpnia do 1. pułku zaciągnęła się *in corpore* orkiestra Kieleckiej Ochotniczej Straży Ogniowej, kierowana przez Andrzeja Brzuchala-Sikorskiego. Była ona dobrze znana mieszkańcom Kielc, gdyż niemal codziennie koncertowała w kieleckim parku. Wśród licznych melodii, wykonywanych jeszcze przed wejściem strzelców do Kielc, wyróżniał się marsz zwany *Dziesiątką* (Marsz nr 10), przez innych – *Marszem walecznych za ojczyznę* lub *Przejściem przez Morze Czerwone*. Po wyjściu 1. pułku z Kielc, z tytułem nie było już problemu; to był po prostu *Marsz Kielecki*.



Kielczanin Włodzimierz Gierowski w mundurze 1. P.P. Leg.
Fot. ze zbiorów
Jana Lesiaka

Pojawiły się informacje o Kozakach w lasach koło Zagnańska. Takie doniesienia nasilały się z dnia na dzień.

Na dzień 30 sierpnia zaplanowana została strzelecka msza polowa. Kapelan pułku, ojciec Kosma Lenczowski, ustalił z biskupem kieleckim, że msza odbędzie się o godzinie 9.30 i zakończy przed sumą, która zaczynała się zawsze o godzinie 10.30.

Ołtarz polowy ustawiono przed dzwonnicy. Msza rzeczywiście miała bardzo uroczysty

i wzruszający charakter. Na ścianie dzwonnicy przy katedrze na tle dywanów zawieszony był duży krzyż, a pod nim Orzeł Biały. Poniżej na bokach widniały flagi Polski oraz państw sprzymierzonych. Ołtarz tonął w kwiatach. Msza zgromadziła, oprócz wszystkich oddziałów polskich, także liczną rzeszę mieszkańców Kielc i okolicznych wiosek. Trzech księży z diecezji kieleckiej uczestniczyło w nabożeństwie pomimo biskupiego zakazu. Dzień 30 sierpnia legionowa propaganda



Msza polowa. Kielce, 30 VIII 1914 r.
Fot. ze zbiorów autora

wykorzystała jako święto wojska polskiego. Żołnierze 1. pułku wspominali je po latach jako wielkie wydarzenie patriotyczne.

Przysięga

W sobotę, 5 września, miasto było świadkiem ważnego wydarzenia – wojskowej przysięgi. Zawsze i w każdym wojsku ślubowanie jest jednym z najważniejszych momentów, które prawnie, a nade wszystko moralnie zobowiązuje żołnierza do pełnienia służby zgodnie z tym, na co przysięgał. Sprawa honoru. Od dawna dla Legionów Polskich była to kwestia trudna i drażliwa. Treść przysięgi stała się problemem nie tylko emocjonalnym i moralnym, lecz także politycznym. Ponieważ Legiony podlegały austro-węgierskiej Naczelnej Komendzie Armii, musiały więc ślubować cesarzowi austriackiemu. Komendant w pełni zdawał sobie sprawę, że stoi przed decyzjami, które trudno będzie zaakceptować jego wojsku, a jemu samemu nie przysporzą one popularności. Jednak jego autorytetu i oddania idei niepodległości nikt nie kwestionował. Komendant stał już wobec austriackiego ultimatum: przysięga, albo rozwiązanie Legionów. Wystąpić tu musiał

w roli rozważnego i przewidującego polityka. Zdecydował, że Galicjanie – „Galileusze”, jako poddani cesarza austriackiego, ślubowanie muszą złożyć, gdyż w przeciwnym razie zostaną wcieleni do wojska austriackiego. Pochodzącym z Królestwa – „Królewiałom” pozostawił wolną rękę: mogą, lecz nie muszą ślubować. Ci zastosowali różne wybiegi; wyjątkowo wielu z nich wymyśliło sobie na ten dzień służbę lub różne prace w oddziałach, większość ułanów udała się na patrole.

Przysięga odbyła się za miastem, w okolicach Szydłówka, na terenie dzisiejszego osiedla Bocianek. Dnia 5 września, niedługo po



Przysięga strzelców 5 września 1914 r.
Fot. ze zbiorów Stanisława Wyrzyciego

godzinie 8 rano, przybył do Kielc komendant Legionów generał Rajmund Baczyński w asyście swojego szefa sztabu kapitana Włodzimierza Zagórskiego, ppor. Władysława Sikorskiego oraz Stanisława Downarowicza, reprezentujących Naczelny Komitet Narodowy. Na rynku powitał ich Tadeusz Żuliński, adiutant Piłsudskiego. Przysięgę poprzedziła msza święta, celebrowana przez ojca Kosmę. Nastrój był bardzo zły, tym bardziej, że zaczęło padać.

Pierwsze słowa przysięgi, odczytywanej przez kapitana W. Zagórskiego, zagłuszone przez gęstniejący deszcz, spotkały się z milczeniem żołnierzy. Sytuacja stawała się bardzo niezręczna. Dopiero na skinienie Piłsudskiego, słowa przysięgi dały się słyszeć, choć brzmiały niewyraźnie i nie wszyscy je wypowiadali. Pełny tekst przysięgi brzmiał:

W obliczu Boga Wszechmogącego przysięgamy, że Jego Apostolskiej Mości, naszemu Najjaśniejszemu Monarsze i Panu, Franciszkowi Józefowi Pierwszemu, z Bożej Łaski Cesarzowi Austriackiemu, Królowi Czeskiemu, itd. Królowi Apostolskiemu Węgierskiemu, Królowi Polskiemu wierność i posłuszeństwo dochowamy, że Najjaśniejszego Pana Jeneratów i wszystkich innych przełożonych i starszych słuchać, ich czczyć i bronić oraz nakazów i rozkazów ich w każ-



Adiutant Piłsudskiego
Tadeusz Żuliński
Fot. ze zbiorów autora

dej służbie dopełniać będziemy, że przeciw każdemu nieprzyjacielowi, ktokolwiek by nim był i gdziekolwiek by tego najwyższa wola Cesarskiej Mości po nas wymagała, na wodzie i na lądzie, we dnie i w nocy, w bitwach, szturmach, potyczkach, przedsięwzięciach wszelkiego rodzaju, słowem na każdym miejscu, każdego czasu i przy wszelkich sposobnościach walczyć będziemy, że naszych wojsk, chorągwi, sztandarów i dział w żadnym razie nie opuścimy i z nieprzyjacielem w żadne bynajmniej porozumienia wchodzić nie będziemy, że zawsze tak, jak tego wymagają od nas ustawy wojenne, i jak to na uczciwych żołnierzy przystoi, zachowywać się i tym sposobem ze czcią żyć i umierać chcemy. Tak nam Panie Boże dopomóż.

Piłsudski doskonale zdawał sobie sprawę, że jego żołnierze ślubowali ze ściśniętymi sercami przez zaciśnięte zęby. Nazajutrz, dnia 6 sierpnia, pisał do prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego, Władysława Leopolda Jaworskiego: „... Ceremoniał, który odbył się wczoraj o godz. 9. rano był dla wojska przykry...”

Dnia 5 września Piłsudski zwołał w Kielcach zebranie mieszkańców sympatyzujących i współdziałających z ruchem zbrojnym, na którym zapadła decyzja o likwidacji Komisariatów Wojskowych i powołaniu Polskiej Organizacji Narodowej (PON), na czele której stanęli Witold Jodko-Narkiewicz, Michał Sokolnicki oraz Iza Moszczeńska. Organizacja miała być organem politycznym wspierającym ruch zbrojny. Decyzja wyprzedziła o pięć dni rozkaz Komendy Legionów rozwiązania Komisariatów. Tymczasem skutkiem militarnych porażek, poniesionych przez wojska austro-węgierskie w Galicji na początku września, skomplikowała się także ich sytuacja na obszarze byłego Królestwa Polskiego. Rozpoczęło się wycofywanie oddziałów austriackich. Z każdym nowym dniem docierały do Kielc coraz bardziej niepokojące wieści o ruchach wojsk rosyjskich.

Ewakuacja

We wtorek, 8 września, o godzinie 4.30 przeprowadzono próbny alarm sprawdzający gotowość strzelców do obrony miasta. Tego dnia nasiliły się pogłoski, że kawaleria rosyjska zagraża bezpośrednio Kielcom. Pomimo to, w ostatnim dniu pobytu pułku w naszym mieście, do oddziału zgłosiło się 38 nowych rekrutów. Dnia 8 września wyszedł w Kielcach, w miejsce kolejnego „Dziennika Urzędowego Komisariatu

Wojska Polskiego”, pierwszy numer „Dziennika Urzędowego Polskiej Organizacji Narodowej”.

Powtarzające się wieści o bliskości wojsk rosyjskich, nadciągających od strony północnej, zmuszały zarówno oddziały strzeleckie, jak i wojska sprzymierzone do przygotowań do obrony Kielc i możliwej ewakuacji. Dnia 8 lub 9 sierpnia Piłsudski otrzymał rozkaz rozpoczęcia manewru wycofywania się z Kielc. Ewakuacja to kolejny dylemat i dramat Komendanta. Rozważał on nawet czy, wbrew woli dowództw austriackiego i niemieckiego, nie zostać, by bronić Kielc. Spodziewał się, że na miasto znów spadną represje, rekwizycje i aresztowania. Domyślał się, jaki okrutny los spotka tych, którzy chlubnie spełnili swój patriotyczny obowiązek. Przyjęcie obrony miałoby z pewnością duże znaczenie moralne dla wojska oraz dla ludności Kielc. Korzystny wynik bitwy był jednak bardzo wątpliwy wobec nierównowagi sił zarówno w sensie ich liczebności, jak i uzbrojenia, umundurowania, wyposażenia oraz doświadczenia. Pozostanie w Kielcach oznaczałoby wreszcie niewykonanie rozkazu komendy austriackiej. To groziło sankcjami najwyższymi: aresztowaniem dowódcy oraz rozbięciem oddziału.

Dnia 10 września 1. pułk otrzymał rozkaz marszu w kierunku Staszowa. Najbardziej zaangażowani w pracy niepodległościowej kielczanie, którym mogły grozić szczególne represje ze strony Rosjan oraz chorzy strzelcy, przetransportowani zostali do Krakowa. Dnia 10 września około południa większa część 1. pułku pod komendą Kazimierza Sosnkowskiego wyruszyła wraz z oddziałem niemieckim, by pod wieczór zatrzymać się w Morawicy. Kielce opuściło 150 naczyniowych sprzętem wozów oraz pociąg ewakuacyjny. Przed wymarszem z Kielc ukazał się drugi numer „Dziennika Urzędowego Polskiej Organizacji Narodowej”. Niestety, spłonęło całe archiwum Ligi Pogotowia Wojennego Kobiet. Według Komisarza Michała Sokolnickiego ponad 1000 osób cywilnych musiało opuścić Kielce „porzucając domy, zostawiając mienie, może nie narzekając, ale nie śmiąc patrzeć w przyszłość”. Zakończył się niezwykle w dziejach Kielc epizod. Miasto przeszło do historii jako miejsce, w którym po 120-letniej niewoli odrodziło się Wojsko Polskie, jako miasto Czynu Legionowego. Jego mieszkańcy dobrze zdali swój patriotyczny egzamin. Pokazali, że żyje w nim kulturalna, kultywująca narodowe tradycje elita, która może stanowić dobrą bazę do prac niepodległościowych.

Leszek Moczulski w swoim dziele *Przerwane powstanie polskie 1914*, w ślad za przyjętym wśród strzelców zwyczajem, używa sfor-

mułowania „Rzeczpospolita Kielecka” i dokonuje podsumowania dorobku działalności Piłsudskiego w naszym mieście, która odbywała się przecież przy znaczącym udziale mieszkańców:

(...) polskie miasto, zarządzane przez Polaków, obsadzone przez polskich strzelców. Orły białe i flagi biało – czerwone nie tylko na wszystkich placówkach urzędowych, ale gdzie kto ma ochotę. A takich coraz więcej. Polski język urzędowy, polscy urzędnicy. Na ulicach rozlepione odezwy polskiej władzy, plakaty informacyjne i propagandowe. Ukazująca się polska gazeta, jedyne pismo urzędowe wśród przywożonych z Krakowa, nawet ma to odnotowane w tytule. „Dziennik Urzędowy Komisariatu Wojsk Polskich” ukazuje się regularnie co dwa dni (...) Codziennie w różnych miejscach odbywają się zgromadzenia, w mieście – ale także w okolicznych wsiach. Przeprowadzane są różne wiece, spotkania informacyjne, zebrania, na których mieszkańcy wybierają swych przedstawicieli do różnych rad i decydują o własnych sprawach.

...Złociło nam życie sierpniowe, kieleckie słońce. Przeżyliśmy w Kielcach czas, jakich od pięćdziesięciu bodaj lat żaden Polak nie przeżywał...

(Roman „Wojnicz” Horoszkiewicz)

Kielce dobrze zapisały się w legionowej epopei jak również w pamięci Komendanta w szarym mundurze, który w 1921 r. przyjmując tytuł Honorowego Obywatela Kielc, powiedział:

Wspomnienia z pobytu u was w r. 1914 pozostały dla mnie i dla moich podkomendnych jednymi z najmiłszych. Ilekroć razy w czasie całej wojny wspomniano Kielce, uśmiech rozjaśniał twarze moich żołnierzy (...) Był to uśmiech wdzięczności za przyjęcie, jakiegośmy tu doznali...

A pięć lat później podczas zjazdu Związku Legionistów Polskich w Kielcach Marszałek wypowiedział miłe kielczanom słowa:

Kielce są tak wyjątkowo drogie myślom i wspomnieniom wielkiej części legionistów, bo tu był pierwszy pocałunek wojny, bo tu był pierwszy krok do awantur naszych girlandy.

Literatura:

1. Długoszowski-Wieniawa B.: *Wymarsz i inne wspomnienia*, Łomianki, 2012
2. Główna J.: *Tadeusz Szymon Włoszek, Kronika 1914 – 1916, 1919*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 1984 t. 13
3. Horoszkiewicz R.: *W pierwszym pułku*, Warszawa, 1933
4. Jędrzejewicz W., Cisek J.: *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1994
5. Kosińska E., Kosiński T.: *Kielce w pierwszym roku Wielkiej Wojny*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 1990 t. 15

6. Kosiński T.: *Kampania kielecka oddziałów strzeleckich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego w sierpniu 1914 r.*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 1993 t. 17
7. Kotarba A.: *Pamiętnik żołnierskiego sierżanta I Brygady Józefa Piłsudskiego*, Warszawa, 1938
8. Lipiński W.: *Szlakiem I Brygady. Dziennik żołnierski*, Warszawa, 1928
9. Lipiński W.: *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905-1918*, Warszawa, 1935
10. Majchrowski J. M.: *Pierwsza Kompania Kadrowa. Portret oddziału*, Kraków, 2002
11. Michalska-Bracha L.: *V Zjazd Związku Legionistów Polskich, sierpień 1926 r. Z dziejów ruchu kombatanckiego II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 1993 t. 17
12. Milewska W., Nowak J. T., Zientara M.: *Legiony Polskie 1914-1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków, 1998
13. Moczulski L.: *Przerwane powstanie polskie 1914*, Warszawa, 2010
14. Oettingen U.: *Obraz Kielc w sierpniu i wrześniu 1914 roku w pamięci żołnierzy Legionów Polskich*. [W:] *Kielce i kielczanie w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce, 2005
15. Oettingen U.: *1. Pułk Piechoty Legionów Polskich w Kielcach 19 sierpnia – 10 września 1914 roku*. [W:] *Z dziejów Kielc w latach 1914-1918*, red. U. Oettingen, Kielce, 2004
16. Osiecki J., Wyrzycki S.: *Legionowym szlakiem*, Kielce, 2008
17. Pajewski J.: *Pierwsza Wojna Światowa 1914-1918*, Warszawa, 1991
18. Piłsudski J.: *Moje pierwsze boje. Wspomnienia spisane w twierdzy Magdeburskiej*, Warszawa, 1925
19. Piłsudski J.: *Pisma zbiorowe. T. I-X*, Warszawa, 1937
20. Pobóg-Malinowski W.: *Najnowsza historia polityczna Polski. T. 2, 1914-1939*, Kraków, 2004
21. *Rok 1914 w dokumentach i relacjach*, wstęp i oprac. Janusz Cisek, Kraków, 2005
22. Składkowski F. S.: *Moja służba w Brygadzie. Pamiętnik polowy. T. 1*, Warszawa, 1939
23. Sokolnicki M.: *Rok 1914*, Londyn, 1961
24. Solek W.: *Pamiętnik legionisty*, Warszawa, 1988
25. Starzyński R.: *Cztery lata w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne 1914-1918*, Warszawa, 1937
26. Strug A.: *Odznaka Za Wierną Służbę*, Warszawa – Kraków, 1931
27. *Strzelec XX – 1914-1934*, 5 sierpień, 1934
28. Tokarz W.: *Legiony na polu walki. Działania pierwszego pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku*, Piotrków, 1916

29. Witek G., Witek P.: *Kalendarium Kielc i Kadrówki. Jeszcze raz o Pierwszej Kampanii Kadrowej*, Kielce, 2004
30. Włoszek T. Sz.: *Kronika 1914-1916, 1919*, rękopis, własność Muzeum Narodowego w Kielcach

Danuta Letkowska
PBW Kielce

70. rocznica śmierci nauczyciela – partyzanta Tomasza Adrianowicza ps. „Pazur”

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach promuje działania na rzecz dziedzictwa regionu i znaczących osób z nim związanych. Zobowiązana jest szczególnie do pamięci o nauczycielach. Jednym z nich jest Tomasz Adrianowicz, nauczyciel, wychowawca, ale przede wszystkim partyzant, działający na południowych terenach dawnego województwa kieleckiego.

Moje zainteresowanie tą postacią było przypadkowe. Zaczęło się od dwóch fotografii, znalezionych w zbiorach grafik wydziału audiowizualnego PBW, w teczce zatytułowanej *Nieznane karty ruchu oporu*. Na jednej z nich – partyzant z bronią na tle sosnowego lasu, na drugiej – grupa rozpaczających uczestników pogrzebu nad prostą trumną i opis:

Terenem działania oddziału partyzanckiego „Bartosz Głowacki”, utworzonego z żołnierzy AK i BCh, były okolice Miechowa, Pińczowa i Jędrzejowa. Jego komendant, Tomasz Goły-Adrianowicz ps. „Pazur”, nauczyciel i oficer rezerwy z Marcinowic, był jednym z pierwszych konspiratorów na ziemi miechowskiej. Zginął 18 sierpnia 1944 r. podczas akcji sabotażowej w okolicy stacji kolejowej Tunel.

Zaintrygowały mnie te zdjęcia i idąc ich śladem, rozpoczęłam kwerendę biblioteczną.

Ze zdumieniem stwierdziłam, że nazwisko Adrianowicza widnieje w indeksach bardzo wielu opracowań na temat ruchu oporu w Małopolsce i na Kielecczyźnie, w licznych wspomnieniach i artykułach.



T. Goły-Adrianowicz ps. „Pazur”
Fot. archiwum ze zbiorów S. Piwowarskiego¹

Jeszcze większym zaskoczeniem było stwierdzenie, że Tomasz Adrianowicz pochowany jest na cmentarzu parafialnym w mojej rodzinnej miejscowości Mstyczów, w gminie Sędziszów. Odszukałam jego mogiłę.

Urodzony 10 września 1909 r. w Marcynowicach, pow. miechowski, parafia Mstyczów, w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w Sosnowcu. Służbę wojskową odbył w 73. pułku piechoty w Katowicach, w którym po ukończeniu Dywizyjnej Szkoły Podchorążych Piechoty awansowany został do stopnia podporucznika rezerwy WP. Po zwolnieniu ze służby wojskowej pracował jako nauczyciel w Zakopanem, Waksmundzie i Wojkowicach Kościelnych, a od 1938 r. w Lutyni Polskiej na Zaolziu.

W 1939 r. uczestniczył w kampanii wrześniowej. Podobno dowodził plutonem, a następnie kompanią. Po klęsce oddziału dostał się do niewoli, z której zbiegł i wrócił do rodziców, do Marcynowic, gdzie zajął się pszczelarstwem.

Nie siedział jednak beczynnym. Nawiązał kontakt z mieszkańcem sąsiedniej wsi, Stanisławem Zynkiem i wspólnie założyli gminną placówkę Związku Walki Zbrojnej w Kozłowie. Zaangażował się całym sercem w działalność konspiracyjną. Sam prowadził nasłuch radiowy, redagował pisma „Pobudka” i „Czyn”, w których komentował wydarzenia na froncie oraz zamieszczał swoje przemyślenia. Powiełał je z bratem na maszynie rotacyjnej, rozprawdzał wśród żołnierzy własnej placówki i sąsiednich, był zaangażowany w pracę kontrwywiadu. „Pazurowi” to jednak nie wystarczyło, odezwał się w nim działacz chłopski. Kiedy dowiedział się o powstaniu Batalionów Chłopskich – zorganizowanego ludowego ruchu oporu, który formował oddziały zbrojne – dyspozycyjne, dywersyjne, specjalne i partyzanckie – wy-

¹ Kronika Kielecka 1/82 [Fotosy]. *Nieznane karty ruchu oporu*, Kraków, Krajowa Agencja Wydawnicza, 1982.

Sygnatura PBW Kielce: Audiowizualny GF 323.

stąpił z ZWZ i założył własną placówkę „Mors” w swoim domu w Marcinowicach. Lgnęli do niego młodzi chłopcy z Marcinowic, Karczowic, Przysieki i innych. Starsi gospodarze tych wsi zorganizowani byli głównie w Ludowej Służbie Bezpieczeństwa, stanowiącej oddziały o charakterze porządkowym Stronnictwa Ludowego.

W domu „Pazura” odbywały się konspiracyjne spotkania, odbierał przysięgę żołnierzy BCh (zdjęcie z zaprzysiężenia w jego mieszkaniu zdobi treść przysięgi BCh)².



Przysięgę odbiera Tomasz Adrianowicz ps. „Pazur” dowódca OP BCh z obwodu Miechów, listopad 1943 r.

Fot. ze zbiorów Archiwum Zakładu Ruchu Ludowego. Sygn. 124

Po akcji scalieniowej jego żołnierze znaleźli się w strukturach AK, w 106 Dywizji Piechoty, obejmującej teren ziemi miechowskiej, olkuskiej i pińczowskiej. Inspektor Dywizji – Bolesław Nieczuja-Ostrowski – wyraził zgodę na powołanie oddziału partyzanckiego BCh z żołnierzy „Pazura”. Wybrana „dziesiątka” chłopców wraz z dowódcą przeszła wszechstronne szkolenie bojowe w oddziale partyzanckim Zygmunta Niebrzydowskiego „Henryka” w lasach włoszczowskich. Po tej zaprawie „Pazur” powołał swój oddział partyzancki, nadając mu imię Bartosza Głowackiego. Oddział szybko się rozrastał, dochodząc do 65

² *Bataliony Chłopskie*, zebra. i oprac. Stanisław Jagiełło, Jan Nowak, Władysława Pietruszka-Kurkiewiczowa, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1964, s. 37.

osób. Dowództwo chętnie mu powierzało zadania specjalne. Uczestniczył w akcji „Burza”. Zastąpił rozbrojeniem posterunku policji i żandarmerii niemieckiej (Stützpunktu) w Działoszycach w lipcu 1944 r. Wspólnie z miejscową placówką AK, fortem zdobył bez jednego wystrzału silną placówkę niemiecką. Po zwycięstwie wygłosił na rynku w Działoszycach płomienne, patriotyczne przemówienie do rozentuzjowanych mieszkańców. Zwycięstwo to dało początek istnieniu tzw. Republiki Pińczowskiej. Do dzisiaj w Działoszycach są pamiątki tego wydarzenia: tablica pamiątkowa na budynku gimnazjum, w którym stacjonowali żandarmi³, tablica na murze miejscowego kościoła i nazwa małej ulicy – Ulica Adrianowicza.

„Pazur” przeprowadził wiele znaczących akcji. Wykazywał się w nich wielkim opanowaniem, cierpliwością i zdolnościami przywódczymi. Na rozkaz dowództwa AK zdobył np. bez wystrzału magazyn niemieckiej broni pod Antolką. Był to wielki zastrzyk amunicji dla całego Inspektoratu. Brał też czynny udział w akcji ochraniającej żołnierzy „Parasola” wracających z akcji po zamachu na szefa krakowskiej policji Koppego, przechowywał w swoim gospodarstwie żołnierzy ochraniających zrzućy dla AK, jeńców radzieckich, czy „spalonych” chłopów.

Czuwał nad miejscową ludnością: odbił grupę ludzi z Karczowic, przeznaczonych na wywózkę do Niemiec, złapał szpiega penetrującego okolicę, niszczył gorzelnie, sprzeciwiając się pladze pijaństwa.

Znajdował jeszcze czas na pracę w pasiece i założenie w Marcinowicach konspiracyjnej szkoły.

Zginął rankiem 18 sierpnia 1944 r. w lasach koło Tunelu, w potyczce z Niemcami, w niejasnych okolicznościach.

„Pazur” był światłym człowiekiem, świadomym sytuacji politycznej w kraju. W opinii własnych partyzantów był dla nich wychowawcą, nauczycielem, wzorem patrioty i wspianym dowódcą. „Miał szalone i zaskakujące pomysły, które skutecznie realizował. Był odważny, sprawiedliwy, choć porywczy. Miał duszę i serce sienkiewiczowskich

³Wrota Świętokrzyskie: *Działoszyce, pow. Pińczów. Tablica upamiętniająca żołnierzy Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej*, [Dostępny w Internecie: <http://www.wrota-swietokrzyskie.pl/pio/zawartosc/-/asset_publisher/6cAE/content/dzialoszyce-pow-pinczow-tablica-upamietniajaca-zolnierzy-batalionow-chlopskich-i-armii-krajowej?_101_INSTANCE_6cAE_redirect=http%3A%2F%2Fwww.wrota-swietokrzyskie.pl%2Fwakacje%3Fp_id%3D101_INSTANCE_9Y4o%26p_lifecycle%3D0%26p_p_state%3Dnormal%26p_p_mode%3Dview%26p_p_col_id%3Dcolumn-2%26p_p_col_count%3D1> dostęp: 5 grudzień 2014]

bohaterów Trylogii: po trosze małego rycerza Wołodyjowskiego, watażki Bohuna, a głównie zawadiaki Kmicica”⁴.

Po zaskakującej, niespodziewanej śmierci „Pazura”, jego chłopcy przeżyli psychiczne załamanie. Wielu z nich odeszło z partyzantki. Pozostałych szefostwo AK poddało szczególnej opiece psychologicznej.

Jak wspominał Zbysław Rudolf Pasek, jeden z jego partyzantów i jednocześnie fotograf oddziału, pogrzeb był wielką manifestacją. Uczestniczyli w nim koledzy, znajomi i okoliczna ludność, która mimo wczesnej pory dnia i akcji żniwnej, tłumnie przybyła do kościoła w Mstyczowie. Słychać było jeden wielki szloch. Na zachowanych zdjęciach widać przy trumnie honorową wartę podkomendnych z placówki „Mors”, w kondukcje maszerują z trumną na ramionach umundurowani partyzanci z przepaskami BCh na ramionach, na cmentarzu zrozpaczeni rodzice, rodzeństwo.

Podkomendni „Pazura” kultywowali pamięć swojego dowódcy, spotykali się przy jego mogile, starali się zostawić ślady potomnym. W wielu wspomnieniach można wyczytać, że długo była żywa pamięć o legendarnym dowódcy, a młodzież doglądała jego mogiły. Jednak teraz tak nie jest. Grób zaniedbany, płyta popękana. Odeszli Ci, dla których pamięć o Nim była wartością. Może warto wskrzesić tę pamięć, zaznaczyć na cmentarzu w Mstyczowie, kim był i za jaką sprawę walczył?

W Archiwum Historii Ruchu Ludowego przy PSL w Warszawie znajduje się bogaty materiał wspomnieniowy i fotograficzny o „Pazurze”, przykładowe numery redagowanych przez niego pism konspiracyjnych. Sporo fotografii posiada również Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

W opracowaniach dotyczących historii BCh też jest postacią niepomijaną.

Józef Marcinkowski napisał o oddziale, że „był przez „Pazura” doskonale wyszkolony i uzbrojony; był niewątpliwie najbitniejszym oddziałem BCh w Miechowskim. Sam „Pazur” należał do najbardziej bohaterskich i zasłużonych żołnierzy BCh”⁵. Bolesław Nieczuja-

⁴ Pasek Rudolf Zbysław ps. „Sprzączka” (1919-1997), *Ziemi Miechowskiej w pokłonie: wspomnienia wojenne*, red. Zbigniew J. Pasek et al., Warszawa, Ann Arbor, Ewa Pęzińska, 2010, s. 130.

⁵ *Ruch ludowy w Małopolsce i na Śląsku : 1939-1945 : ludzie, myśl programowa, prasa konspiracyjna*, materiał biograficzny zebrał i oprac. Józef Marcinkowski ; myśl programowa, prasa konspiracyjna, przypisy i przygot. do dr. Alina Fitowa, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1987, s. 435.



„Bechowcy” w pierwszą rocznicę śmierci „Pazura” przed cmentarzem w Mstyczowie.
Fot. ze zbiorów Archiwum Zakładu Ruchu Ludowego. Sygn. W 4734

-Ostrowski – szef „Pazura” po scaleniu BCh z AK – w swoich wspomnieniach bardzo pozytywnie oceniał jego dokonania⁶.

Kombatanci AK uhonorowali jego pamięć, umieszczając nazwisko na tablicy poświęconej poległym AK-owcom w Urzędzie Gminy w Koźłowie.

BCh uhonorowało go poczesnym miejscem we wspomnianym albumie.

Tylko grób ma Tomasz Adrianowicz więcej niż skromny. Leży w rodzinnej, wieloosobowej mogile i nikt z miejscowych już nie wie, że spoczywa tu bohater.

W bieżącym roku, wśród wielu ważnych rocznic, w jakie obfituje rok 2014, przypadła 70. rocznica śmierci Tomasza Adrianowicza.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach podjęła się zadania upamiętnienia bohaterskiego nauczyciela i partyzanta.

18 sierpnia, dokładnie 70 lat po Jego śmierci zorganizowano w Mstyczowie małą uroczystość rocznicową.

O godz. 17.00 odprawiona została w Jego intencji Msza Św. Szczególного znaczenia nabrały wykonane przez organistę utwory patriotyczne i *Modlitwa* Bułata Okudźawy. Rangę spotkania podniosło

⁶ Nieczuja-Ostrowski Bolesław Michał (1907-2008), *Rzeczpospolita Partyzancka : Inspektorat „Maria” w walce*, Warszawa, Pax, 1991, 489 s.

uczestnictwo honorowych gości – kombatantów, na czele z p. płk. Kazimierzem Chećko – Prezesem Stowarzyszenia Żołnierzy AK z Krakowa, byłym żołnierzem oddziału „Pazura”, któremu towarzyszyli goście z Miechowa. Wśród nich znany regionalista, historyk Polski Podziemnej, p. Stanisław Piwowarski. Region sędziszowski reprezentował burmistrz Wacław Szarek. Byli też nieliczni przedstawiciele rodziny, uczennica Tomasza Adrianowicza i garstka parafian. W skład delegacji organizatorów spotkania – PBW z Kielc – weszły: dyrektor Urszula Salwa, kierowniczką Filii w Jędrzejowie – Bożena Piątek oraz pisząca te słowa – Danuta Letkowska.

Wszyscy udali się na cmentarz, żeby oddać hołd Bohaterowi.

Wzruszającą przemowę adresowaną do swego byłego Dowódcy wygłosił płk Kazimierz Chećko. Potem złożono wiązkanki kwiatów w narodowych barwach i zapalono znicze pamięci.

Uczestnicy uroczystości zgodnie zauważyli, że Tomasz Adrianowicz zasługuje na godniejszy nagrobek. Padły zobowiązania do działania w tej sprawie. Planowane jest również wydanie przez PBW publikacji Jemu poświęconej.



Nad mogiłą „Pazura” przemawia płk Kazimierz Chećko, obok (z kwiatami) burmistrz Sędziszowa Wacław Szarek i dyrektor PBW Kielce Urszula Salwa
Fot. Joanna Podsiadło

Być może te wszystkie działania pozwolą wskrzesić pamięć o zapomnianym Bohaterze.

Żałuję, że zbyt późno zajęłam się tematem i mogę poskładać opowieść o bohaterskim partyzancie jedynie z okruczków wspomnień, jakie pozostawili jego żołnierze, i z licznych – na szczęście – fotografii.



*Grupa uczestników uroczystości przed cmentarzem w Mstyczowie
Fot. Joanna Podsiadło*

Zebranych materiałów wystarczy na opracowanie partyzanckiej biografii „Pazura”. Noszę się z taką myślą.

Chciałabym, żeby ktoś sięgnął do archiwów oświatowych, aby prześledzić jego zawodowe, nauczycielskie doświadczenie. To zadanie na pracę magisterską.

Literackie podróże

dr hab. prof. UJK Grażyna Legutko
UJK Kielce

Życie i twórczość Bolesława Leśmiana (synteza wykładu wygłoszonego 16 stycznia 2014 r.)

Słowo wstępne

W dniu 16.01.2014 r., w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej odbyło się spotkanie dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych z dr hab. Grażyną Legutko, profesorem UJK oraz z Aleksandrą Potocką-Kuc, poświęcone życiu i twórczości Bolesława Leśmiana.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa **Leśmian** przygotowana w oparciu o materiały biograficzne, tomiki wierszy, utwory dla dzieci, a także opracowania dotyczące twórczości poety. Wśród eksponatów znalazły się również linoryty i monotypie Aleksandry Potockiej-Kuc, dla której wiersze poety stały się inspiracją.

Szeroka działalność literacka Leśmiana, trochę niedoceniana za życia, zyskała na popularności w latach późniejszych:

Leśmian przez wielu ludzi dzisiaj uważany za najznakomitszego polskiego poetę dwudziestego wieku, pod wieloma względami jest zjawiskiem jedynym w literaturze światowej. Jednakże za życia miał tylko niewielu żarliwych wielbicieli i na ogół patrzono na niego jako marginesowego autora uroczych, stylizowanych na ludowe ballad¹.

Z uznaniem o Leśmianie w swojej *Agonii i Nadziei* wyraża się Piotr Kuncewicz pisząc:

(...) ostatni (w dwudziestoleciu) poeta miary już w skali światowej największej.
(...) Leśmian to także geniusz języka. Posługiwał się nim swobodnie, tworzył liczne neologizmy. Był zresztą człowiekiem wielkiej kultury kojarząc wątki pol-

¹ Miłosz Cz., *Historia literatury polskiej*, Kraków, 2010, s. 402.

skie z indyjskimi, łącząc stare filozofie ze współczesnym sceptycyzmem. Jak się zdaje, ciągle jeszcze nie doceniamy jego prawdziwej wielkości. To jeden z tych, którzy wzrastają z latami. I takich poetów rosnących w czasie miała poezja dwudziestolecia może aż kilkunastu. To bardzo, bardzo wiele².

Podobną opinię wyraża również Czesław Miłosz:

Żaden inny poeta, który wyszedł z Młodej Polski, nie dorównuje Leśmianowi kalibrem i trzeba go umieścić w szeregu największych postaci współczesnej literatury europejskiej³.

Poniżej prezentujemy Państwu syntezę wystąpienia prof. UJK Grażyny Legutko.

Redakcja

Kim jest Leśmian dla dzisiejszego odbiorcy? Co pamiętamy z jego biografii? Jak często sięgamy po wiersze poety? We współczesnych kompendiach historycznoliterackich figuruje jako wielki kreator fantastycznych światów, artysta słowa obdarzony niezwykłą inwencją twórczą, wybitny twórca nowego typu stylizowanej ludowo poezji balladowej i poematu baśniowo-filozoficznego. Choć był literackim indywidualistą, poetą-samotnikiem, mistrzem bez uczniów (nie stworzył szkoły), do dziś ma gwardię wiernych czytelników.

W pamięci przyjaciół utrwalił się jako

niski, drobny i kruchy, rozrzucony w gestach malutkich swych rąk i pochrząkujący w postrzępionej rozmowie, pełen nagłych zapatrzeń i zaskoczonych spojrzeń, nieoswojony z najwykleszą realnością, a w każdej chwili gotów do rojeń i fantastycznych planów, wydawał się jak gdyby nie z tego świata⁴.

Urodził się w Warszawie, 22 stycznia 1877 r., w inteligenckiej zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Był pierworodnym synem Józefa Lesmana i Emmy z Sunderlandów. Dzieciństwo spędził wraz z rodzicielstwem (siostrą Aleksandrą i bratem Kazimierzem) w Warszawie, młodość na Ukrainie. W Kijowie ukończył gimnazjum klasyczne i pra-

² Kuncewicz P., *Agonia i nadzieja: literatura polska od 1918*, T. 1, Warszawa, 1993, s. 118, s. 120.

³ Miłosz Cz., *Historia literatury polskiej*, Kraków, 2010, s. 406.

⁴ Wierzyński K., *O Bolesławie Leśmianie*, Warszawa, 1939, s. 12.

wo na Uniwersytecie Św. Włodzimierza. Tutaj też brał udział w antycarskich manifestacjach patriotycznych i obracał się w kręgach cyganerii artystycznej. Zadebiutował jako poeta w 1895 r. Pierwsze swoje wiersze zamieszczał na łamach „Wędrowca”, krakowskiego „Życia” i ekskluzywnej „Chimery”, redagowanej przez Zenona Przesmyckiego (Miriamę), z którym łączyła go serdeczna zażyłość i literackie pasje.

Do Warszawy wrócił w 1901 r. Dwa lata później wyjechał w podróż artystyczną do Francji i do 1906 r. mieszkał w Paryżu, gdzie ożenił się z malarką Zofią Chylińską, która była przyjaciółką jego dawnej ukochanej z czasów warszawskich, Celiny z Sunderlandów. Na przełomie roku 1906/1907 wrócił wraz z żoną i córką Marią Ludwiką do Polski. Druga córka Leśmianów Wanda przyszła na świat w 1908 r. Pod koniec I wojny światowej poznał w Łży lekarkę Dorę Lebenthal, w której się szaleńczo zakochał i dla której napisał słynny cykl erotyków *W malinowym chruśniaku*. Romansował z nią do końca życia, nie decydując się na rozwód z Zofią.

Zawodowo był człowiekiem mało zaradnym. Mimo że wykonywał różne pozaliterackie profesje – pracował jako radca prawny (na kolei w Warszawie), notariusz (w Hrubieszowie i Zamościu), pomocnik adwokata, urzędnik w Ministerstwie Sprawiedliwości (w Warszawie) – nie potrafił zapewnić rodzinie stabilizacji finansowej. Jak na artystę przystało, nie umiał rozsądnie gospodarować pieniędzmi i nie przywiązywał do nich wielkiej wagi, toteż ciągle borykał się z biedą.

Pierwszy tomik poetycki *Sad rozstajny* (1912) wydał dopiero w wieku 35 lat. Prócz niego opublikował niewiele osobnych zbiorów poezji (*Łąkę*, 1920; *Napój cienisty*, 1936; *Dziejbę leśną*, 1938), ale wszystko, co utrwalił w słowie poetyckim było genialne. Badacze twórczości Leśmiana określają go mianem „pogrobowcy Młodej Polski” ze względu na charakterystyczny dla jego poezji modernistyczny aktywizm, nietscheański witalizm, pogardę dla świata mieszczańskiego, kreacjonizm i pozaintelektualny (intuicyjny) odbiór rzeczywistości. Był twórcą ahistorycznym, dalekim od utrwalania zjawisk polityczno-społecznych aktualnego życia. Interesował go przede wszystkim świat marzeń i snów, ludowa wyobraźnia, zwłaszcza mit człowieka pierwotnego, żyjącego w integralnej jedności z naturą. Sądził, że cywilizacja (kultura) oddala człowieka od tajemnicy bytu i pełni szczęścia, która dana była ludziom pierwotnym, nie dostrzegającym granicy (przedziału) między sobą a światem natury, tworzącym z nią organiczną symbiozę. Istotą ziemskiego życia była dlań zmienność (patronat Bergsona), wieczne

trwanie, a jego sensem – samo życie. Ludzie prawdziwie szczęśliwi, wolni to ludzie zanurzeni w życiu. Ale w takim samym stopniu jak życie pasjonował go nie-byt. Mocą kreacyjną słowa poetyckiego nadawał mu istnienie, ożywił go. Zaświaty (rzeczywistość niewidzialna, przestrzeń wyobraźni) wydawały mu się bardziej realne czy też bardziej intrygujące niż ziemska egzystencja (rzeczywistość widzialna, zmysłowa, materialna). Kosmos Leśmianowskich bohaterów obejmuje podwójną rzeczywistość, przebywają jednocześnie „tu” i „tam”, fascynuje ich zarówno powierzchnia materii, jak jej głębia, byt i niebyt, życie i śmierć.

Podmiot liryczny wierszy Leśmiana wciela się najczęściej w role: ludowego pleciugi, bazarza, śniarza, grajka, pieśniarza. Kluczowe motywy i tematy w jego poezji, t.j.: natura, miłość, człowiek, śmierć, Bóg, nieskończoność – spowite są mgłą, stanowią niepoznawalną do końca tajemnicę; jawią się jako niejasność, nieoczywistość, wieloznaczność. Jedną z najważniejszych wartości w systemie aksjologicznym poety była miłość – niezniszczalna siła, zwyciężająca czas i śmierć, trwająca wiecznie (nie dziwi więc, że co najmniej połowa wierszy Leśmiana to erotyki). Przekonywał, iż brak miłości jest tragedią człowieka, jego największą klęską. Miłość w poezji autora *Łąki* ma wiele odcieni – jest uczuciem: dozgonnym i mogącym trwać poza grobem, groteskowym i pełnym krwi, obłądnym i autoerotycznym, ma wymiar cielesny (seksualny) i duchowy, słowem nie da się jej prosto zdefiniować. Podobnie Bóg Leśmiana – ma wiele twarzy: jest stwórcą miłosiernym i dawcą śmierci, gromowładnym i płaczącym; często bywa ucłowieczony: cierpi, marzy, śni, tęskni, lęka się. Analogicznie śmierć (starsza siostra snu) jest wielowymiarowa: groteskowa, absurdalna, otwiera drogę do wieczności, ale także (na zasadzie paradoksu) znaczący kres nieskończoności; ma charakter procesualny (dzieje się).

Leśmian był artystą wielostronnym. Spełniał się twórczo nie tylko jako poeta, ale także jako baśniopisarz (*Klechdy sezamowe*, *Podróż Sinbada Żeglarsza*, *Klechdy polskie*) i dramaturg (*Skrzypek opętany*, *Dziejba leśna*). Był również człowiekiem teatru (reżyserem i recenzentem; współtwórcą teatru eksperymentalnego w Warszawie; kierownikiem literackim Teatru Polskiego w Łodzi). Swój talent artystyczny rozwijał ponadto jako tłumacz (przełożył *Opowieści nadzwyczajne* Edgara Allana Poe), eseista (pisał szkice filozoficzne), krytyk literacki i publicysta.

W 1935 r. zamieszkał ponownie w Warszawie, gdzie stał się obiektem napaści i obelg związanych z semickim pochodzeniem. Zmarł 5 listopada 1937 r. w Warszawie na atak serca.

Konkursy

Elżbieta Pietrow-Ślusarczyk
PBW Kielce

I zwykły fryzjer może być bohaterem

W naszym codziennym życiu spotykamy wielu ludzi. Mijamy ich w szkole, na ulicy, w parku, czy w kościele. Pochłonięci swoimi sprawami, często nie dostrzegamy, że za maską codzienności kryją się niezwykle osobowości, niezwykle historie (o których trzeba mówić, głośno mówić)¹

Mówiąc o bohaterstwie mamy najczęściej na myśli czyny świadczące o wyjątkowym męstwie, przejawiające się w sytuacjach zagrożenia. Heroizm życia codziennego znacznie rzadziej jest stawiany jako wzór postępowania.

ZWYKLI LUDZIE



3. KONKURS
2013/2014

NIEZWYKLE DZIAŁANIA

Proponując temat III Wojewódzkiego Konkursu Historyczno-Literackiego **Zwykli ludzie – niezwykle działania** chcieliśmy zachęcić młodzież do wnikliwego poszukiwania w swoim otoczeniu osób, które warto utrwalić w pamięci. Wystarczy rozejrzeć się uważnie i znaleźć w swoim regionie, w jego dziejach lub obecnych czasach takiego CZŁOWIEKA.

W każdym miejscu, w najbliższej okolicy – w naszej najmniejszej ojczyźnie – był lub jest ktoś, dla kogo działania na rzecz lokalnej społeczności, jej rozwoju kulturalnego i artystycznego, pracy dla drugiego człowieka, realizacja własnych pasji, to sens życia. Mówimy, że tacy ludzie to sól ziemi. To twórcy kultury, społecznicy, kolekcjonerzy, pasjonaci. Co nimi kieruje, że we współczesnym świecie, nastawionym na komercję, szybki sukces, na zysk

¹ Z pracy Patrycji Buczak (SG w Zbludowicach), *Zwykły bohater*.

– potrafią realizować swoje marzenia, zainteresowania, podejmować bezinteresowną pracę na rzecz ludzi, swej najbliższej ojczyzny, regionu? W czym tkwi sekret zwykłego człowieka, że staje się czasem olbrzymem? Organizatorami III Wojewódzkiego Konkursu Historyczno-Literackiego 2013/2014 **Zwykli ludzie – niezwykle działania** były kieleckie (współpracujące przy kolejnych edycjach konkursu) instytucje: Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach oraz Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów.

Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem przyjęli: Świętokrzyski Kurator Oświaty i Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Konkurs adresowany był do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa świętokrzyskiego, którzy mieli za zadanie zaprezentować wybraną przez siebie postać w formie eseju, reportażu, sprawozdania lub wiersza. W konkursie wzięło udział 15 szkół z terenu Kielc i województwa świętokrzyskiego, w tym 13 gimnazjów i 2 szkoły ponadgimnazjalne; wpłynęło łącznie 31 prac².

Młodzi ludzie opisywali zastępujące na pamięć i podziw działania zwykłych ludzi, a szczególnie działaczy społecznych, regionalistów dbających o rozwój „swojej małej ojczyzny”. Wśród przedstawianych bohaterów znaleźli się m.in.: Stanisław Szrek – prezes Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach; Euzebiusz Barański – założyciel Muzeum Ludowego w Falkowie; Kazimierz Kaczor – działacz ludowy z Piórkowa, posiadacz prywatnej ekspozycji historyczno-etnograficznej upowszechniającej wiedzę o szeroko rozumianym ruchu ludowym; Szymon Starkiewicz – twórca sanatorium dziecięcego „Górka” w Busku-Zdroju; Leszek Morawiec – „zakochany w Ponidziu” aktywista regionalny z Buska-Zdroju; Bogusława Wypych z Jędrzejowa – dyrektor Lokalnej Grupy Działania „Gryf”; Jan Klamczyński – wójt Szydłowa; Anna Kowalska z Kielc i Piotr Zabielski z Buska-Zdroju – działacze opozycyjni. Uznanie w oczach uczestników konkursu znaleźli także: Krzysztof Socha „łowca meteorytów” przedstawiony jako poszukiwacz świetlistych kamieni z Baćkowic; Józef Zganiacz (*Świątkarz*) – kowal, rzeźbiarz z Falkowa; malarz ikon Michał Płoski.

Niektórzy uczniowie w swoich konkursowych pracach przedstawili sylwetki żołnierzy, powstańców, patriotów, np.: Jana Piwnika „Ponure-

² Wykaz wszystkich uczestników w załączeniu.

go”, Tadeusza Włoszka, Jadwigę Prendowską. Przypomniana została również postać księdza Józefa Wójcika, proboszcza parafii św. Andrzeja w Suchedniowie, który w 1972 uwolnił „więzioną” przez komunistów przez 6 lat kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

Temat i charakter literacki konkursu miały dodatkowo na celu rozbudzenie wśród młodzieży zainteresowania literaturą regionalną. Dzięki temu powstały ciekawe prace o poetach: Adamie Ochwanowskim, bardzie Ponidzia Wojtku Bellonie oraz Wandzie Pomianowskiej.

Wojciech Jerzy Belon (pseudonim Bellon) był poetą, pieśniarzem, kompozytorem, członkiem zespołu muzycznego Wolna Grupa Bukowina. Znaczną część utworów poświęcił Ponidziu i mieszkańcom swojego rodzinnego Buska-Zdroju.

Uczennica gimnazjum w Zbludowicach Natalia Durlik w wierszu *Gitara Bellona* napisała:

W moim mieście Busku-Zdroju
 JEST ŁAWECZKA SPIŻOWA
 A na niej postać z gitarą.
 KTÓŻ TO? – ZAPYTA PRZECHODZIEN
 Czy ławeczki tej wart?
 OCZYWIŚCIE! – ODPOWIEM ZE SWADĄ
 To Bellon!
 Wojtek – „Ponidzia Bard”

...

Płynęły z Ponidzia w balladach
 NUTY O ŁĄKACH, O LASACH, O SADACH,
 O zbożach chlebem pachnących
 I O TYM, CO CHLEB TEN PACHNĄCY PIEKŁ...

Dwie uczestniczki konkursu (Eliza Kwiecień z Pawłowa i Maria Samsonowska ze Starachowic) bohaterką swoich prac uczyniły Wandę Pomianowską – znaną działaczkę, badaczkę folkloru, poetkę związaną z miejscowością Radkowice w gminie Pawłów. Jedną z uczennic zainspirował zbiorek wierszy *Wygnanie z Raju*, po przeczytaniu którego zafascynowana zaczęła szukać informacji o autorce. Wiele



Ławeczka Wojtki Bellona
 w Busku-Zdroju
 Fot. autor

dowiedziała się o jej działalności od swojej mamy i dziadka. Wybrała się także z rodzicami na wycieczkę do Radkovic, gdzie odnalazła konkretne przykłady troski Wandy Pomianowskiej o rozwój rodzinnej wsi, takie jak zabytkowy kościół, cmentarz, szkoła, droga asfaltowa, wodociąg.



Wanda Pomianowska
Fot. ze zbiorów
Jolanty Kuklińskiej

(...) Ludzie z gminy Pawłów wspominają ją jako osobę, dla której nie było rzeczy niemożliwych... Była człowiekiem czynu, wykształcona, inteligentna, a przy tym umiejąca znaleźć wspólny język z każdym, zarówno z człowiekiem prostym jak i uczonym. Cieszyła się tym, co mogła zrobić dla mieszkańców wsi, którą tak ukochała: „Wybudujemy wieś szczęśliwą, jasny, dostatni, wspólny dom” – pisała i robiła wszystko, by zrealizować to marzenie... Odkrywała talenty świętokrzyskich poetów. Gromadziła w swych pracach rzecz najcenniejszą – mowę ojczystą zasłyszaną u stóp Gór Świętokrzyskich (...)³.

W *Podróży pamięci* autorka Maria Samsonowska odbyła spacer po Radkovicach, odkrywając w nich wiele zapomnianych z dzieciństwa drogocennych skarbów:

Widzę piękno pól złoconych zbożem, lasów szumiących nad mogiłami powstańców i partyzanckimi krzyżami... piękno mieszkańców tej krainy. Wielu z nich pozostaje bezimiennymi, nazwiska wielu zapisały się w historii regionu złotymi zgłoskami⁴.

W swojej wędrówce dotarła do posiadłości rodziny Pomianowskich, którzy w 1922 r. nabyli w Radkovicach resztówkę po parcelacji folwarku – ok. 30 ha z dworem i budynkami gospodarczymi, gdzie osiedli na stałe. Widok opuszczonego dworu stał się impulsem do przypomnienia postaci i działalności Wandy Pomianowskiej.

Ważną grupę wśród bohaterów opisanych w nadesłanych pracach konkursowych stanowią ludzie realizujący z wielką pasją swoje marzenia (Władysław Wagner – żeglarz, Małgorzata Olejnik – niepełnosprawna łuczniczka), a także anonimowe postacie, poświęcające swój czas dla innych (dziewczyna opiekująca się chłopakiem na wózku, wolontariuszka w schronisku dla psów). Zwykły fryzjer też może

³ Z pracy Elizy Kwiecień (Zespół Szkół w Pawłowie), *Zwykli ludzie – niezwykle działania... Wanda Pomianowska*.

⁴ Z pracy Marii Samsonowskiej (I LO w Starachowicach), *Podróż pamięci*.

zrobić coś wyjątkowego, czego przykładem jest bohater wiersza Joanny Białogońskiej, który:

...Co dni parę się wybiera,
Pieniędzy za to nie zbiera,
Do więzienia, zgadnij po co
W strzyżeniu służy pomocą.

....

Dom Samotnej Matki także
Często odwiedza, a jakże,

...

Dla dziecka czasem przyniesie
Misia, co nie mieszka w lesie
Lub inną taką zabawkę
Albo owocka, truskawkę.

...

Pomocą służy każdemu
Nawet najbardziej biednemu...⁵

Podsumowanie III Wojewódzkiego Konkursu Historyczno-Literackiego **Zwykli ludzie – niezwykle działania** odbyło się w Czytelnii PBW w Kielcach w dniu 5 czerwca 2014 r. o godz. 13.00.

Podczas uroczystości Marek Jończyk, przedstawiciel Delegatury IPN-u w Kielcach, podkreślił elitarny charakter przedsięwzięcia, wartości historyczne i społeczne nadesłanych prac, w których bohaterami oprócz znanych postaci takich jak Wanda Pomianowska, Jadwiga Prendowska, ksiądz Józef Wójcik, Wojciech Belon, byli też przykładowo: zwykły fryzjer, opozycjonista, rzeźbiarz ludowy, zbieracz kamieni. Ponadto zwrócił uwagę na bardzo ważny problem zapominania o ludziach zmuszonych do wyjazdu z Polski, ze względu na ich opozycyjną działalność w latach osiemdziesiątych. Inicjatywy takie, jak konkurs historyczno-literacki, nadają ponowne znaczenie tym postaciom, zasłużonym w procesie odzyskania niepodległości.

Rada Artystyczna w składzie: Beata Zdybiowska – Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów; Marek Jończyk – Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach; Małgorzata Załucka – nauczyciel-wychowawca, instruktor ZHP; Jolanta Fudali i Elżbieta

⁵ Fragment wiersza Joanny Białogońskiej (Gimnazjum Integracyjne nr 4 w Kielcach), *Zwykły fryzjer – niezwykle bezinteresowność*.



Wystąpienie Marka Jończyka

Fot. Wojciech Ptasieński

Pietrow-Ślusarczyk – Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach, przyznała następujące nagrody i wyróżnienia:

GIMNAZJUM – Kategoria proza:

I miejsce – ex aequo:

Eliza Kwiecień – *Wanda Pomianowska*
(Zespół Szkół w Pawłowie)

Sylwia Zawadzka – *Walka o pamięć*
(Gimnazjum nr 8 Kielce)

II miejsce:

Maryla Ptak – *Nieprawda, że ostatni błędny rycerz zasnął*
(Publiczne Gimnazjum nr 2 w Staszowie)

III miejsce:

Patrycja Buczak – *Zwykły bohater*
(Samorządowe Gimnazjum Zbludowice)

Wyróżnienia:

Kinga Firmanty – *Tajemnice skryte w pięknie wsi świętokrzyskiej*
(Gimnazjum Publiczne w Baćkowicach)

Ilona Tomaszewska – *Poszukiwacz świetlistych kamieni*
(Gimnazjum Publiczne w Baćkowicach)

Krzysztof Gonerka – *Chłopcze, czy chciałbyś się uczyć?*
(Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II Falków)

Bartosz Kalita – *Świątkarz*

(Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II Falków)

Magdalena Kowalska – *Wojciech Bellon – bard Poniedziałia*

(Samorządowe Gimnazjum nr 1 Busko-Zdrój)

Aleksandra Baran – *Nie mam czasu na ból głowy*

(Gimnazjum nr 2 Jędrzejów)

GIMNAZJUM – Kategoria poezja:

I miejsce:

Natalia Durlik – *Gitara Bellona*

(Samorządowe Gimnazjum Zbludowice)

II miejsce:

Sylvia Miros – *Zwykła niezwykłość*

(Gimnazjum nr 7 w Kielcach)

III miejsce – ex aequo:

Joanna Białogońska – *Zwykły fryzjer – niezwykła bezinteresowność*

(Gimnazjum Integracyjne Kielce)

Julia Maj – *O Starkiewiczzu*

(Samorządowe Gimnazjum Zbludowice)

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

(Proza i poezja łącznie oceniana, ze względu na niewielką ilość prac)

I miejsce (proza):

Maria Samsonowska – *Podróż pamięci*

(I LO im. Tadeusza Kościuszki Starachowice)

II miejsce (proza):

Marta Machejko – *Warto pokonywać przeszkody, nawet te niemożliwe do pokonania*

(LO im. Hugona Kołłątaja w Pińczowie)

III miejsce (poezja):

Monika Tomkowska – *Ballada o Jadwidze Prendowskiej*

(I LO im. Tadeusza Kościuszki Starachowice)

Wyróżnienia:

Paulina Wieczorek – *Jadwiga Prendowska – matka, żona, Polka*

(I LO im. Tadeusza Kościuszki Starachowice)

Dominik Pożoga – *Ksiądz Józef Wójcik. Podążając za ideałami*
(I LO im. Tadeusza Kościuszki Starachowice)

Fundatorami nagród (odtworzący MP3, książek, płyt) byli: Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Świętokrzyski Kurator Oświaty, Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach oraz Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów. Wyniki Komisji przedstawili członkowie jury: Małgorzata Załucka i Marek Jończyk; nagrody laureatom wręczali przedstawiciele organizatorów: Elżbieta Czerwonka, Katarzyna Łozińska-Michaluk, Beata Zdybiowska, Urszula Salwa. Ponadto wszystkie szkoły uczestniczące w konkursie otrzymały listy gratulacyjne oraz wydawnictwa albumowe przyznane przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Spotkanie prowadziła Jolanta Kuklińska z Samorządowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach – inicjator i jeden z organizatorów konkursów historyczno-literackich.

III Wojewódzki Konkurs Historyczno-Literackieg „Zwykli ludzie – niezwykłe działania”

Wykaz uczestników konkursu

Gimnazjum
Poezja

Lp.	Szkoła/miejscowość	Uczestnik i nauczyciel	Temat pracy i bohater	Laureat
1.	Gimnazjum nr 1 Starachowice	Magdalena Łaszewicz – uczennica Grażyna Rojek – nauczycielka	<i>Tacy samii</i> ogólnie o ludziach	
2	Gimnazjum nr 7 Kielce	Sylwia Miros – uczennica Maria Molasa – nauczycielka	<i>Zwykła niezwykłość</i> wiersz o Michale Płoskim	II miejsce
3	Gimnazjum nr 3 Starachowice	Katarzyna Binczak – uczennica Bożena Rakowska – nauczycielka	<i>Tadeusz Włosek – kielecki bohater</i>	
4.	ZPO Zbudowice	Natalia Durlik – uczennica Grażyna Bujakowska-Polniak – nauczycielka	<i>Gitara Bellona</i> wiersz o Wojtku Bellonie	I miejsce
5.	Samorządowe Gimnazjum Zbudowice	Julia Maj – uczennica Agnieszka Kowalska – nauczycielka	<i>O Starkiewiczzu</i> założyciel „Górki”	III miejsce
6.	Gimnazjum Integracyjne Kielce	Sara Suchenia – uczennica Dorota Sikora – nauczycielka	<i>Zwykli ludzie – niezwykłe działania</i> o dziewczynie, która wyszła za mąż za niepełnosprawnego	

7	Gimnazjum Integracyjne Kielce	Joanna Białońska – uczennica Dorota Sikora – nauczycielka	Zwykły fryzjer – niezwykła bezintereowność o fryzjerze, który strzyże za darmo więźniów	III miejsce
---	----------------------------------	---	---	-------------

Proza

L.p	Szkoła/miejscowość	Uczestnik i nauczyciel	Temat pracy i bohater	Laureat
1.	Gimnazjum nr 7 Kielce	Weronika Dziwitek – uczennica Maria Molasa – nauczycielka	Warto walczyć do końca nauczycielka – walka o szkołę	
2.	Gimnazjum nr 7 Kielce	Wiktoria Janik – uczennica Maria Molasa – nauczycielka	Anna Dymna jako niezwykły bohater	
3.	Gimnazjum nr 8 Kielce	Sylvia Zawadzka – uczennica Jolanta Kuklińska – nauczycielka	Walka o pamięć Stowarzyszenie Ochrony Dziedzictwa Narodowego – organizator kwesty na cmentarze	I miejsce
4.	Gimnazjum Publiczne Baćkowie	Kinga Firmanty – uczennica Anna Ołoińska-Brodawska – nauczycielka	Tajemnice skryte w pięknie wsi świętokrzyskiej założyciel muzeum regionalnego w Piórkowie	wyróżnienie
5.	Gimnazjum Publiczne Baćkowie	Wojciech Nadziałek – uczeń Anna Ołoińska-Brodawska – nauczycielka	Postuchajcie „ponurej” opowieści Jan Piwnik „Ponury”	
6.	Gimnazjum Publiczne Baćkowie	Ilona Tomaszewska – uczennica Joanna Stawiarska – nauczycielka	Poszukiwacz świetlistych kamieni poszukiwacz meteorytów	wyróżnienie

7.	Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II Falków	Krzysztof Gonerka – uczeń Halina Kalita – nauczycielka	Chłopcze, chciałbyś się uczyć? kolekcjoner, przyczynił się do założenia Muzeum Etnograficzno-Historycznego w Falkowie	wyróżnienie
8.	Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II Falków	Bartosz Kalita – uczeń Halina Kalita – nauczycielka	Świątkarz rzeźbiarz	wyróżnienie
9.	Gimnazjum Integrycyjne Kielce	Olga Tatarata – uczennica Dorota Sikora – nauczycielka	Zwykli ludzie- niezwykle działania prawnik, działacz polityczny i społeczny	
10.	Samorządowe Gimnazjum nr 1 Busko-Zdrój	Magdalena Kowalska – uczennica Maria Miniór-Strach – nauczycielka	Wojciech Bellon – bard Ponidzia	wyróżnienie
11.	Samorządowe Gimnazjum nr 1 Busko-Zdrój	Magdalena Kaszewska – uczennica Maria Miniór-Strach – nauczycielka	Szymon Starkiewicz – twórca „Górki”	
12.	Samorządowe Gimnazjum nr 1 Busko-Zdrój	Weronika Czubat – uczennica Maria Miniór-Strach – nauczycielka	Zakochany w Ponidziu działacz społeczny, regionalista	
13.	Gimnazjum nr 2 Jędrzejów	Aleksandra Baran – uczennica Agnieszka Szymańska – nauczycielka	Nie mam czasu na ból głowy urzędniczka, działaczka społeczna	wyróżnienie

14.	Samorządowe Gimnazjum Zbludowice	Patrycja Buczak – uczennica Agnieszka Kowalska – nauczycielka	Zwykły bohater opozycjonista	III miejsce
15.	Zespół Szkół Pawłów	Eliza Kwiecień – uczennica Dorota Mandziak – nauczycielka	Wanda Pomianowska	I miejsce
16.	Publiczne Gimnazjum nr 2 Staszów	Maryla Ptak – uczennica Małgorzata Rajca – nauczycielka	Nieprawda, że ostatni błędny rycerz zasnął wójt Szydłowa	II miejsce

Szkoły ponadgimnazjalne
Proza

L.p	Szkoła / miejscowość	Uczestnik i nauczyciel	Temat pracy i bohater	Laureat
1.	Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja Pińczów	Dominika Kucięba – uczennica Magdalena Pikul – nauczycielka	<i>Pozwól mi kochać mamo...</i> Adam Ochwanowski poeta	
2.	Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja Pińczów	Marta Nastalska – uczennica Magdalena Pikul – nauczycielka	<i>Podaruj dom pieskowi</i> wolontariusz w schronisku dla psów	
3.	Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja Pińczów	Marta Machejko – uczennica Magdalena Pikul – nauczycielka	<i>Warto pokonywać przeszkody, nawet te niemożliwe do pokonania</i> Małgorzata Olejnik paraolimpijka	II miejsce
4.	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Starachowice	Paulina Wieczorek – uczennica Beata Berlewicz – nauczycielka	<i>Jadwiga Prendowska – matka, żona, Polka</i> (czasy powstania styczniowego)	wyróżnienie
5.	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Starachowice	Maria Samsonowska – uczennica Monika Moskal – nauczycielka	<i>Podróż pamięci</i> Wanda Pomianowska i Radkowiec	I miejsce
6.	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Starachowice	Dominik Pożoga – uczeń Marlena Przepióra – nauczycielka	<i>Książd Józef Wójcik. Podążając za ideatami</i>	wyróżnienie

Poezja

L.p	Szkoła / miejscowość	Uczestnik i nauczyciel	Temat pracy i bohater	Laureat
1.	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Starachowice	Ewa Gronkowska – uczennica Marlena Przepióra – nauczycielka	<i>Władysław Wagner</i>	
2.	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki Starachowice	Monika Tomkowska – uczennica Edyta Żurowska – nauczycielka	<i>Ballada o Jadwidze Prendowskiej</i>	III miejsce

Jolanta Kuklińska

Edukacja

Ewa Tarapata
PBW w Kielcach, Filia Busko-Zdrój

Regionalizm w buskiej bibliotece pedagogicznej

Ponidzie wiosenne Ponidzie leniwe
prężysz się jak do słońca kot
rozciągnięte na tych polach
lichych lasach pstrych łożinach
skałkach słońcem rozognionych
Nidą w łąkach roztańczoną
Na Ponidziu wiosna trwa¹

Wojciech Belon

Powiat buski leży w Niece Nidziańskiej, pomiędzy Górami Świętokrzyskimi, a Wyżyną Krakowsko-Częstochowską, oraz w obrębie dwóch parków krajobrazowych: Szanieckiego i Nadnidziańskiego. Jest to region niezwykle malowniczy oraz ciekawy turystycznie. Część powiatu leży w obrębie regionu zwanego Ponidziem, który swój złoty okres miał w średniowieczu. Stąd też wznoszono tu zamki królewskie, w których rezydowali władcy, tu odbywały się wiece i zjazdy rycerskie, tu dochodziło do doniosłych wydarzeń rangi państwowej. Nie bez powodu Wiślica, jedna z miejscowości powiatu buskiego, uważana jest za stolicę państwa Wiślan, a kolegiata wiślicka za symbol architektoniczny Ponidzia.

¹ Marciniec L., *Wojtek Belon – piewca Ponidzia : patron Buskiego Domu Kultury, Busko-Zdrój – Staszów, P.H.U. Szostakdruk, 2004, s. 39: Nuta z Ponidzia.*

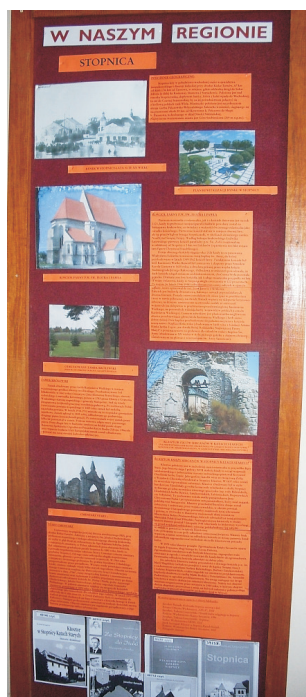
Od kilku lat obserwuje się w Polsce wzrost zainteresowania tematyką regionalną. Do rozwoju tożsamości regionalnej w dużym stopniu przyczyniają się biblioteki. Są one skarbnicą wiedzy o przeszłości oraz teraźniejszości regionu. Wiedza ta jest niezwykle istotna w kształtowaniu poszanowania tradycji regionalnych, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Stąd też istnieje potrzeba prowadzenia przez biblioteki działań, które budzą szacunek do dziedzictwa kultury lokalnej, pielęgnują go oraz wzmacniają tożsamość kulturową.

Jedną z form działalności buskiej filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach, w ramach krzewienia regionalizmu, jest organizowanie cyklu wystaw pod wspólnym tytułem **W naszym regionie**. Powstał on by zaprezentować dziedzictwo historyczne oraz rozwój kultury regionalnej Podidzia. Na wystawach prezentowane są najciekawsze miejscowości regionu. Zwiedzający poznają bogatą historię, rozwój gospodarczy i kulturalny na przestrzeni wieków, najcenniejsze zabytki architektoniczne oraz objekty kulturalne i użyteczności publicznej.

Cykl **W naszym regionie** rozpoczął się w 2008 roku wystawą składającą się z dwóch części: **Historia Buska – pochodzenie nazwy miasta, historia herbu** oraz **Historia Uzdrowiska – uzdrowisko na starych fotografiach**.

Kolejne wystawy które przygotowano w ramach cyklu to:

- Czarkowy,
- Stopnica,
- Smogorzów – Królestwo Jana Chryzostoma Paska,
- Wiślica – z wizytą w grodzie Wiślan,
- Pacanów – Królestwo Koziołka Matołka,
- Szczaworyż,
- Solec-Zdrój – kurort z historią,
- Widuchowa – wieś z historią i zabytkami.



Wystawa Stopnica
Fot. Agnieszka Jasińska

Materiały źródłowe do wystaw pochodzą z posiadanego przez buską bibliotekę bogatego księgozbioru regionalnego. Zdjęcia prezentujące obecny widok tych miejscowości i ich zabytki, zostały wykonane podczas wędrówek po tych miejscach, a zdjęcia archiwalne z materiałów źródłowych oraz Internetu.

Nie wszyscy mieszkańcy naszego powiatu mają możliwość zobaczenia miejscowości położonych w jego odległych zakątkach. W tym miejscu przychodzi na myśl powiedzenie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Ta forma prezentacji regionu, zaproponowana przez naszą bibliotekę okazała się właściwym wyborem. Wystawy cieszą się ogromną popularnością wśród osób odwiedzających naszą placówkę. Zdjęcia przyciągają wzrok czytelnika, ukazują najciekawsze zabytki architektoniczne oraz atrakcje turystyczne wybranych miejscowości. Niezwykle budujące jest to, gdy widzi się człowieka pochylonego nad wystawą i zgłębiającego historię swojej małej ojczyzny.

Z całą pewnością nasze działania popularyzują wiedzę o regionie, skupiają czytelników wokół idei regionalizmu oraz kultywują patriotyzm lokalny. Zaplanowane są już kolejne wystawy, w których przybliżyliśmy historię miejscowości Dobrowoda, Szaniec, Gnojno, Tuczępy oraz Nowy Korczyn.



Wystawa Szczaworyż
Fot. autor

Elżbieta Skowron
PBW Kielce, Filia Końskie

Działania ekologiczne w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach – Filii w Końskich

Człowiek
jest wielki nie przez to,
co posiada, lecz przez to kim jest;
nie przez to, co ma,
lecz przez to czym dzieli się z innymi

Jan Paweł II

Wstęp

Współczesna cywilizacja ze względu na niezwykle tempo i przemiany w niej zachodzące, działa ujemnie i niszcząco na naturalne środowisko. Człowiek lekkomyślnie eksploatuje naturalne bogactwa przyrody, co pociąga za sobą wzmożenie erozji, zmiany w systemie wodnym, susze, wymieranie wielu gatunków roślin i zwierząt, masowe pojawianie się szkodników i pustoszenie krajobrazów. Zanieczyszczenie środowiska, hałas i tempo życia nie są obojętne dla zdrowia człowieka. Kwestia dewastacji środowiska przyrodniczego naszej planety jest jednym z problemów przed którym staje współczesny świat. Ważną rolę pełni więc, choćby najogólniejsza orientacja w podstawowych zagadnieniach z tego zakresu. Służyć temu winna edukacja ekologiczna – określana jako edukacja środowiskowa, na którą sła-

da się ogół czynników i procesów pedagogicznych umożliwiających orientację w otaczającej rzeczywistości przyrodniczej i wpływająca na stosunek do otaczającego środowiska¹. Funkcjonowała ona od 1969 r., od ogłoszenia raportu U Thanta. Wskazywała na zagrożenia dla życia ludzkiego i groźbę klęski ekologicznej powodowanej nadmiernym rozwojem cywilizacji, a zwłaszcza industrializacji. Zaczęto więc przywiązywać wagę do nauczania ochrony przyrody. W końcu lat 60. i na początku 70. wzrosło zapotrzebowanie na wiedzę z ekologii i ochrony środowiska. Miało to odbicie w programach szkolnych. W 1990 r. Polska weszła w okres transformacji ustrojowej. Był to czas szybkiego wzrostu środowiskowej świadomości społecznej, zamienne nazywanego świadomością ekologiczną. Ważne znaczenie dla edukacji środowiskowej miała konferencja w Rio de Janeiro, która zakładała przygotowanie społeczeństwa do zrównoważonego rozwoju. W roku 1999 w Polsce wprowadzono nową reformę oświaty, w której zmianom uległa edukacja środowiskowa na wszystkich poziomach. Ostatecznym celem zabiegów edukacyjnych było wykształcenie wartościowego pokolenia, dążącego do uzyskania poprawy życia zgodnego z założeniami zrównoważonego rozwoju. Świadomość ekologiczna, rozumiana jako obszar świadomości społecznej, przejawiała się w myśleniu, jak i przeżyciach. Jej składniki to określone treści, nastawienia oraz emocje dotyczące środowiska przyrodniczego. Edukacja środowiskowa ma więc prowadzić nie tylko do ukształtowania pewnego systemu wiedzy, ale także pewnych wartości, którymi odbiorca będzie się kierował w dorosłym życiu.

Można więc stwierdzić, że edukacja ekologiczna (element edukacji środowiskowej) – to koncepcja kształcenia i wychowywania w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem „myśleć globalnie – działać lokalnie”. W potocznym rozumieniu są to wszelkie formy działalności skierowanej do społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, które mają na celu wpływanie na poziom świadomości ekologicznej, propagowanie konkretnych zachowań korzystnych dla środowiska naturalnego, upowszechnianie wiedzy o przyrodzie. Służyć temu powinno wychowanie ekologiczne i powszechna oświata w dziedzinie ochrony środowiska realizowane przez szkolnictwo, organizacje i instytucje społeczne.

¹ Cichy D., *Edukacja ekologiczna* [W:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. E. Różyckiej, T.1, A-F, red. nauk. T. Pilch, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2003, s. 910.

W polskim szkolnictwie od wielu lat prowadzone są działania na rzecz edukacji ekologicznej. Nauczyciele powinni pomagać uczniom nie tylko w dostarczaniu niezbędnych informacji, ale przede wszystkim w wytwarzaniu takich nawyków, by nie zniszczyć tego, co czyste, piękne i co wspomaga rozwój człowieka. Pojęcie edukacji ekologicznej obejmuje wiele aspektów poznawczych i wychowawczych, związanych z całością wiedzy o środowisku. W realizowaniu tych złożonych zadań rola nauczyciela-bibliotekarza i biblioteki jest szczególna. Kształtowane są właściwe postawy, między innymi poczucie moralnej odpowiedzialności za stan środowiska przyrodniczego i społecznego, gotowość uczestniczenia w działaniach ochronnych i afirmację wartości sprzyjających przyrodzie.

Najważniejszymi celami edukacji ekologicznej powinno być uświadomienie, że:

- każdy człowiek ma wpływ na stan środowiska,
- wszystko co otacza człowieka jest środowiskiem,
- każdy człowiek jest bezpośrednio lub pośrednio odpowiedzialny za aktualny i przyszły stan środowiska,
- zdrowie i samopoczucie każdego człowieka uzależnione jest od jakości środowiska,
- poszczególne składniki naturalnego środowiska przyrodniczego oraz będące wytworem człowieka, są od siebie wzajemnie uzależnione,
- uświadomienie wszystkim ludziom pełniącym kierownicze funkcje na wszystkich szczeblach władzy, że ich decyzje wpływają na stan środowiska w jakim żyjemy,
- musi nastąpić realizacja zrównoważonego rozwoju (ekorozwoju),
- postępowanie człowieka uzależnione jest od posiadanej świadomości i odpowiedzialności.

Wychodząc naprzeciw temu zagadnieniu PBW – Filia w Końskich do swojej pracy włączyła działania ekologiczne.

Działania ekologiczne w bibliotece zapoczątkowano w 2009 roku.

Miały na celu: poszerzenie wiadomości z tej dziedziny; uświadomienie odbiorcom potrzebę ochrony środowiska naturalnego; wspieranie zainteresowanych w wychowaniu ekologicznym; kształtowanie postaw proekologicznych i poczucia odpowiedzialności za środowisko.

sko naturalne; uwrażliwienie na potrzebę praktycznych działań proekologicznych w kontekście zagrożeń; rozwijanie umiejętności konstruktywnego obserwowania zjawisk występujących w środowisku przyrodniczym i społecznym; kształtowanie umiejętności służących zdobywaniu wiedzy.

Działania te adresowane były do: studentów, nauczycieli, wychowawców oraz dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym z terenu miasta Końskie i okolic.

Tematyka zagadnień ekologicznych dostosowana była do potrzeb czytelników.

Stosowano metody aktywizujące, oglądowe (obserwacja i pokaz), słowne (rozmowa, opowiadanie, dyskusja, wywiad, praca z tekstem) oraz metody praktycznego działania (m.in.: twórczość plastyczna, techniczna i artystyczna dzieci, praca z komputerem).

Zastosowane formy pracy z czytelnikiem to: praca zbiorowa, w grupach i indywidualna.

Działania ekologiczne zrealizowane przez bibliotekę

W czytelni przygotowano **Kącik Ekologiczny**, który zwiększał zainteresowanie biblioteką, a bliski dostęp do Internetu uatrakcyjnił to miejsce. Na potrzeby kącika wyselekcjonowano księgozbiór o tematyce biologicznej i ekologicznej stwarzając podstawy do celowego i programowanego uzupełniania zbiorów o najnowsze lub poszukiwane przez czytelników pozycje.

Wygoszparowano miejsce na wystawę **Z ekologią na Ty**. Ciągła ekspozycja informowała na bieżąco o wydarzeniach ekologicznych, dostarczała niezbędnej wiedzy, promowała działania ekologiczne, uświadamiała konieczność ochrony przyrody (np. **W zgodzie z naturą, Drzewa naszej Ziemi, Rośliny naszej Ziemi, To warto przeczytać, Świat zwierząt w czasopiśmie i książkach**).

Utworzono w wersji elektronicznej bazę danych internetowych serwisów ekologicznych. Sporządzony został wykaz instytucji ekologicznych powiatu koneckiego oraz imprez ekologicznych.

Co roku poszerzano i tworzone nowe zestawienia bibliograficzne w wersji elektronicznej, w oparciu o zbiory własne biblioteki (np. *Edukacja ekologiczna w przedszkolu, Edukacja ekologiczna w nauczaniu początkowym, Edukacja ekologiczna – szkoły podstawowe, Edukacja ekologiczna – szkoły ponadgimnazjalne, Metody aktywizujące w edukacji ekologicznej, Imprezy ekologiczne, Zestawienie nowości wy-*

dawniczych, Odnawialne źródła energii czy Ekologiczne zagrożenie środowiska).

W oparciu m.in. o czasopismo ekologiczne utworzonoteczki tematyczne dotyczące ekologii. Gromadzone i udostępnione konspekty lekcji służyły w znacznej części uczniom, studentom i nauczycielom.

Samodzielnie wykonane i rozprowadzone foldery i ulotki wśród czytelników miały charakter informacyjny, zapoznawały z przeznaczeniem i funkcją biblioteki, zapraszały do jej odwiedzenia informując o godzinach otwarcia: *Zapraszamy do kącika ekologicznego, Biblioteka Pedagogiczna Filia w Końskich – zaprasza, informuje, udostępnia.*

Jednak główne działania ekologiczne skupiały się wokół imprez bibliotecznych, organizowanych w związku z obchodami **Dnia Ziemi**.

W 2014 r. odbyła się impreza biblioteczna pt.: **Las a klimat**. Przygotowano wystawkę ciekawych książek nawiązujących do tematu. Na spotkanie przybyli uczniowie ze szkoły podstawowej od klasy I-VI oraz specjalnie zaproszony gość – leśnik z Nadleśnictwa Barycz. Głównym punktem było podsumowanie ogłoszonego przez bibliotekę konkursu plastycznego **Wiosna w lesie** oraz pokazanie, jak las wpływa na nasz klimat. Uczniowie wyszukiwali w dostępnych źródłach informacji na ten temat. Zastosowano podział na grupy oraz zróżnicowanie pracy dla dzieci młodszych i starszych. Należało się zastanowić nad przesłaniem oglądanego filmu związanego z lasem, a także prawidłowo odgadnąć nazwy kwiatów i ptaków. Leśnik zwrócił uwagę na zagrożenia pożarowe wynikające z niewłaściwego zachowania się w lesie. Wybrana komisja dokonała posumowania konkursu. Wszyscy dostali nagrody ufundowane przez Nadleśnictwo, a dodatkowe 5 pierwszych miejsc zostało specjalne wyróżnionych.

Dzień Ziemi w 2013 r. poświęcony był odpadom. Aktualny więc stał się temat segregacji odpadów, recyklingu i odzysku zużytego sprzę-



„Elektroodpady proste zasady” – prelekcja przedstawiciela Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Końskich

Fot. autor

tu elektronicznego. Biblioteka zorganizowała imprezę czytelniczną pt.: **Elektroodpady, proste zasady**. Sala czytelni biblioteki przybrana została plakatami z Urzędu Miasta pt. **Ogólnopolski Dzień Recyklingu** oraz konkursowymi pracami uczniów klas II-IV ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Końskich. Na spotkanie przybył przedstawiciel Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Końskich, który wygłosił krótką prelekcję na temat odpadów. Uczestnicy obejrzeli prezentację komputerową pt. *Co robimy z odpadami sprzętu elektronicznego*. Każdy uczeń omawiał swoją pracę. Zwycięzcy zostali wyróżnieni dyplomami.

Z okazji 10 lat **Dnia Drzewa**, 10 października 2012 r. odbyła się kolejna impreza. Na spotkanie z uczniami szkoły podstawowej i gimnazjum przybył przedstawiciel Nadleśnictwa Barycz. Uczestnik akcji



Książki i dyplomy od przedstawiciela Nadleśnictwa Barycz

Fot. autor

sadzenia lasu opowiadał jak wartościowe jest to przedsięwzięcie i do niego zachęcał. Podkreślał, że każde posadzone drzewo jest ważne dla przyszłości. Święto Drzewa, które jest programem edukacji ekologicznej Klubu Gaja, zapoczątkowane zostało w 2003 r. w szkołach i samorządach. W ramach tej akcji

ekolodzy wraz z uczniami i społecznościami lokalnymi inicjują m.in. sadzenie drzew oraz inne działania przyczyniające się do ochrony drzewostanu w Polsce.

Z myślą o tych, którzy kochają drzewa, biblioteka przyłączyła się do konkursu klubu Gaja **Drzewo Roku**. Uczestnicy mieli za zadanie wykonać prace plastyczną na temat swojego ulubionego drzewa, które pobudzi wyobraźnię i zjednoczy ludzi. Szczególnie zaangażowały się dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Końskich. Najlepszym zostały wręczone dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Nadleśnictwo Barycz. Na uwagę zasługuje prezentacja multimedialna ucznia gimnazjum. Odbyła się również projekcja filmu *Leśne drzewa* i *Leśne dzie-*

dzictwo. Spotkaniu towarzyszyła wystawa ciekawych książek, które ukazywały rolę drzew i nawoływały do ich ochrony.

Dzień Ziemi w 2012 r. obchodzony był pod hasłem **Dobra energia dla wszystkich**. W bibliotece ogłoszono konkurs na plakat promujący **Zrównoważone wykorzystanie energii**. Celem konkursu było: zapobieganie efektowi cieplarnianemu, ochrona klimatu, zwiększanie korzystania z odnawialnych źródeł energii. Przeznaczony był dla uczniów szkół podstawowych w Końskich. Wyróżniono i nagrodzono prace dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2. Były ciekawe i oryginalne. Pierwsze trzy miejsca otrzymały dodatkowo książki i dyplomy ufundowane przez Nadleśnictwo Barycz. Na koniec spotkania odbyła się projekcja filmu *Zagrożenie lasów*, do którego krótki komentarz wygłosił pracownik Nadleśnictwa Barycz.

W ramach kolejnych spotkań z ekologią 30 maja 2012 r. w czytelni odbyło się spotkanie dla uczniów szkół podstawowych z leśnikiem Nadleśnictwa Barycz – **Drzewa naszych lasów**. Licznie przybyli uczniowie zaciekawieni tematem brali aktywny udział w dyskusji. Uczestnikom przybliżono wiedzę o najważniejszych gatunkach i odmianach drzew rosnących w lasach oraz ich ochronę. Wcześniej przygotowana wystawa promowała książki z tego zakresu i zachęcała do sięgania po literaturę.

Na uwagę zasługuje konkurs recytacji wierszy dla dzieci ze szkół podstawowych pt.: **Lesie, lesie zielony...** Każdy z uczestników przygotował swój ulubiony wiersz. Niektórzy sami bawili się w poetów i prezentowali własne. W klimat lasu wprowadził uczestników jak zwykle leśnik z Nadleśnictwa Barycz w Końskich, który ufundował nagrody. Następnie wszyscy obejrzelili film *Opowieść sentymentalna o lesie*. Należało się zastanowić nad jego przesłaniem. W drugiej części spotkania wy-



Nagrody dla uczestników konkursu czytelniczego „Lesie, lesie zielony...”

Fot. autor



Spotkanie pod hasłem „Las całkiem blisko nas” z przedstawicielem Nadleśnictwa Barycz
Fot. autor

tologiem Zbigniewem Fijewskim – współautorem Książek *Ptaki krainy Gór Świętokrzyskich* oraz *Ptaki Parku im. Tarnowskich w Końskich*. Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Końskich, realizujący projekt **Flora i fauna parku w Końskich**, wysłuchali ciekawej prelekcji na temat chronionych gatunków roślin i zwierząt koniecznego parku. Spotkanie poprzedziła wystawa książek **To warto przeczytać**.

Dla dzieci młodszych (z Przedszkola Samorządowego nr 7 i Szkoły Podstawowej nr 2 w Końskich) zorganizowano cykl zajęć warsztatowych kształtujących postawy proekologiczne oraz zapoznających z literaturą.

Tematy odbytych warsztatów to: **Rośliny naszej Ziemi, Dbajmy o ptaki, Kwiaty naszej Ziemi**. Dzieci oglądały przyrodnicze filmy i prezentacje multimedialne

brana komisja konkursowa oceniała recytację wierszy. Uczestnicy wypadli bardzo dobrze, każdy otrzymał nagrodę i dyplom. Dodatkowe nagrody zostały przyznane za zajęcie I, II i III miejsca. Imprezie towarzyszyła wcześniej zorganizowana wystawa książek pt.: **Las blisko nas**.

W kwietniu 2011 r. odbyło się spotkanie z przyrodnikiem i ornitologiem



Uczniowie gimnazjum realizujący projekt „Flora i fauna parku w Końskich”
Fot. autor

(np. *Kwiaty chronione*) oglądały tematyczne wystawki. Chętnie dzieliły się swoimi uwagami, śpiewały piosenki i recytowały wiersze.

Wszelkie wymienione formy działania realizowane były w oparciu o projekt ekologiczny pt.: **Z ekologią na Ty**. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży, wyrabiały nawyk czytania książek oraz sprawiały, że biblioteka stała się dla nich miejscem przyjaznym i lubianym.

W ramach spotkań ekologicznych Biblioteka podjęła współpracę z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy w Końskich oraz z Nadleśnictwem Barycz. Instytucje te sponsorowały zakup książek o treści ekologicznej, nagrody dla uczniów, ekologiczne materiały dydaktyczne oraz informowały o bieżących wydarzeniach ekologicznych.

Biblioteczne działania ekologiczne umieszczane były w biuletynie *Edukacja ekologiczna w województwie świętokrzyskim* Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, a także na stronie internetowej PBW Kielce Filii w Końskich.

Myślę, że przedsięwzięcia te są ciekawą i wartościową formą pracy bibliotecznej z uczniami. Duże zainteresowanie i zapotrzebowanie ze strony szkół na takie zajęcia sprawia, że widzimy potrzebę ich kontynuacji. Jest to także, jak ważna dla nas, promocja biblioteki w środowisku lokalnym.

Literatura:

1. Cichy D.: *Edukacja ekologiczna*, [W:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, pod red. E. Różyckiej, T.1, A-F, red. nauk. T. Pilch, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2003, s. 910-914
2. Dobrzańska B.: *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008
3. Dzikowska K.: *Ekologia a biblioteka szkolna*, „Biblioteka w Szkole”, 1995 nr 1-2, s. 1
4. Sobczyk W.: *Edukacja ekologiczna i prozdrowotna*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003
5. Świerk M.: *Spotkanie z ornitologiem w bibliotece szkolnej*, „Biblioteka w Szkole”, 2002 nr 5, s. 19
6. Tuszyńska L.: *Edukacja ekologiczna dla nauczycieli i studentów*, Warszawa, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, 2006
7. Tuszyńska L., *Metodyka nauczania biologii i ochrony środowiska : dla studentów i nauczycieli przedmiotów przyrodniczych*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2003

*Jadwiga Sosnowska
Bożena Piątek
PBW Kielce, Filia Jędrzejów*

Europejskie Dni Dziedzictwa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach Filia w Jędrzejowie

Europejskie Dni Dziedzictwa to największy w Europie projekt społeczny i edukacyjny, którego głównym celem jest promowanie regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz przypomnienie o wspólnych korzeniach kultury europejskiej. Imprezy organizowane w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach Filia w Jędrzejowie skierowane są do bardzo szerokiej i różnorodnej grupy odbiorców, co nadaje im wymiar uniwersalny. Z każdym rokiem spotkania organizowane w ramach EDD zyskują na popularności. W latach 2010-2014 PBW Filia w Jędrzejowie organizowała we wrześniu odczyty naukowe, spotkania z twórcami kultury, zwiedzanie zabytków, lekcje biblioteczne oraz przygotowywała wystawy, które skierowane były do różnych grup społecznych i wiekowych. Dzięki temu uczestnicy EDD mieli doskonałą okazję do poznania dorobku kulturowego regionu, który zamieszkują.

W 2010 r. tematem przewodnim Europejskich Dni Dziedzictwa było hasło **Od pomysłu do przemysłu**. W bibliotece odbyło się spotkanie z koronczarką Ewą Tyrąłą, która przedstawiła własnoręcznie wykonane prace koronkowe tj. serwety, ozdoby na Święta Wielkanocne i Święta Bożego Narodzenia, postacie z bajek, broszki i in. Pani E. Tyrąła jest z wykształcenia nauczycielem-bibliotekarzem, a szydełkowanie to jej

hobby od wielu lat. W katalogu wydanym z okazji IV Przeglądu Rękodzieła Artystycznego i Ludowego umieszczono zdjęcie serwety wyko-



Wystawa prac

Fot. Jadwiga Sosnowska

nanej przez E. Tyrą-
tę. We wrześniu
w bibliotece można
było obejrzeć dwie
wystawy **Koronko-
we cudzeńka** przed-
stawiające prace
koronczarki oraz
**Ludzie zwykli i nie-
zwykli** – sylwetki
ciekawych osób
z naszego regionu.
Na spotkanie przy-
byli nauczyciele-bi-

bliotekarze, uczniowie z gimnazjum oraz opiekunowie i domownicy ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Jędrzejowie.

W 2011 r. Europejskie Dni Dziedzictwa przebiegały pod hasłem **Kamienie milowe**. Biblioteka Pedagogiczna w Jędrzejowie przyłączyła się do uczestniczenia w obchodach poprzez organizację spotkania w murach miejscowego klasztoru, na które przybyła młodzież z Gimnazjum Nr 1 oraz z Gimnazjum Nr 2 w Jędrzejowie wraz z opiekunami. Jędrzejowską „perełką” jest Klasztor OO. Cystersów, będący pierwszym klasztorem cysterskim na ziemiach polskich ufundowanym w 1140 r. przez



Ojciec Marek opowiada gimnazjalistom historię klasztoru

Fot. Maria Jaczyńska-Markiewicz

Janika i jego brata Klemensa z rodu Grafitów. W murach opactwa jędrzejowskiego ostatnie pięć lat życia (1218-1223) spędził bł. Wincenty Kadłubek – autor *Kroniki polskiej*. Uczniowie poznali kilkusetletnią

historię świątyni oraz mieli możliwość dotknąć najstarszych elementów architektonicznych np. pozostałości kościoła przedcysterskiego z XII w. Wykład na temat historii klasztoru przedstawił o. Marek Żychowski oraz brat Grzegorz Brodacki, który zagrał na osiemnastowiecznych organach.



Zwiedzanie klasztoru OO. Cystersów w Jędrzejowie
Fot. Maria Jaczyńska-Markiewicz

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w 2012 r., którego temat przewodni brzmiał **Gwara jako tajemniczy**

język codzienności, odbyły się dwa spotkania z młodzieżą ze Szkoły Podstawowej Nr 2 i z Gimnazjum Nr 1 w Jędrzejowie. Celem zajęć było wyjaśnienie uczniom pojęcia „gwara” poprzez wykład nt. gwar polskich ze szczególnym uwzględnieniem gwary kieleckiej oraz warsztaty czytelnicze. Uczniowie pracowali ze słownikami języka polskiego w poszukiwaniu hasła „gwara”. Następnie przedstawiono postać Władysławy Szproch (pseudonim Kundzia Jójko), kieleckiej poetki, malarki, rzeźbiarki i głośno czytano Jej teksty ze zbioru *Prześmiewki Kundzi Jójko*. Przepiętne humorem i pobudzające do śmiechu sprawiły, że uczniowie z radością wysłuchali, a także sami przeczytali kilka gawęd. Na zakończenie obejrzeni wystawę **Gwary polskie**.



Praca uczniów z tekstem
Fot. Bożena Piątek

Kundzi Jójko. Przepiętne humorem i pobudzające do śmiechu sprawiły, że uczniowie z radością wysłuchali, a także sami przeczytali kilka gawęd. Na zakończenie obejrzeni wystawę **Gwary polskie**.

W 2013 r. Europejskie Dni Dziedzictwa przebiegały pod hasłem **Nie od razu Polskę zbudowano**, które miało szczególne znaczenie w roku 150.

rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Dlatego zorganizowano spotkanie ze studentką historii Anną Staroń dla uczniów Gimnazjum



Wykład Anny Staroń
Fot. Maria Jaczyńska-Markiewicz

Nr 1 w Jędrzejowie. Tematem prelekcji było *Powstanie Styczniowe na Ziemi Jędrzejowskiej*. Młodzież obejrzała też pokaz slajdów na w/w temat, opracowany przez bibliotekarzy Filii PBW w Jędrzejowie. Po dyskusji na temat znaczenia powstania w dziejach Polski i narodu

polskiego uczniowie zwiedzili wystawę upamiętniającą powstanie narodowe 1863 r. i działania zbrojne w regionie. Jednym z ciekawszych elementów spotkania był pokaz zdjęć mogił powstańców pochowanych na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Kieleckiej w Jędrzejowie. Jedną ze zbiorowych mogił opiekują się uczniowie tegoż Gimnazjum.

Dziedzictwo – źródło tożsamości to hasło tegorocznych Dni Dziedzictwa Narodowego. Pedagogiczna Biblioteka w Jędrzejowie zorganizowała spotkanie oraz lekcję biblioteczną.

Wykład pt. *Prze-strzenne zróżnicowanie hydrochemiczne Niecki Nidziańskiej* poprowadziła absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego Renata Sosnowska. Ochrona środowiska ściśle wiąże się z ochroną dziedzictwa kulturowe-



Wykład Renaty Sosnowskiej
Fot. Jadwiga Sosnowska

go. Uczniowie dowiedzieli się, że Niecka Nidziańska (na terenie której leży Jędrzejów) stanowi jeden z najbardziej interesujących obszarów występowania źródeł w Polsce. Użytkowanie źródeł w obszarach wyżynnych było najwcześniejszą formą zaopatrywania się ludności w wodę. Poza znaczeniem praktycznym, źródła posiadają też wartość kulturową i estetyczną, mogą więc spełniać także funkcję rekreacyjną i turystyczną. R. Sosnowska uświadomiła młodzieży jak ważna jest ochrona naturalnych, niekiedy mineralnych, źródeł w przyrodzie, a szczególnie w naszym rejonie. Zanieczyszczenie środowiska oraz dewastacja wielu źródeł sprawiły, że dążenie do ich ochrony stało się koniecznością.

Poza wykładem przeprowadzono lekcję biblioteczną, na której omówiono znaczenie regionalnego dziedzictwa. Takim dziedzictwem jest postać i pisarstwo Stefana Żeromskiego, powiązanego z naszym województwem i powiatem. Można było obejrzeć wystawę **Żeromski i Kielecczyzna** przedstawiającą zdjęcia miejsc na Kielecczyźnie, z którymi związany był Stefan Żeromski. Na lekcji zaprezentowano uczniom pokaz multimedialny dotyczący związków pisarza z Kielecczyzną oraz wywiad z prof. Zdzisławem Jerzym Adamczykiem znawcą życia i twórczości S. Żeromskiego.



Lekcja biblioteczna o Stefanie Żeromskim
Fot. Bożena Piątek

Europejskie Dni Dziedzictwa z roku na rok coraz bardziej wpisują się w tradycję biblioteki, podnoszą świadomość społeczną uczestników spotkań, stają się ważnym instrumentem edukacji i promocji ochrony dziedzictwa narodowego. Wpływa to na zachowanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu dla przyszłych pokoleń.

Praktyka biblioteczna

*Robert Karpiński
PBW Kielce, Filia Pińczów*

Portale medyczne w pracy bibliotekarza

Żyjemy w społeczeństwie, które nazywa się społeczeństwem informacyjnym, a jego główną dominantą jest informacja. Towarzyszy ona człowiekowi od zawsze i przenika każdy aspekt jego życia oraz kształtuje jego otoczenie. Ważną rolę w dostarczaniu informacji odgrywa dzisiaj Internet. Powstaje w nim wiele stron, portali i serwisów dotyczących różnego rodzaju informacji: biznesowej, chemicznej, biologicznej, historycznej, medycznej itd.

Portal medyczny: dla kardiologa, dermatologa, pediatry, onkologa, gastroenterologa

Portal składa się z pięciu głównych części: dla kardiologa, dermatologa, pediatry, onkologa i gastroenterologa. Wszystkie znajdują się w górnej części serwisu, oznaczone innym symbolem i kolorem. Najważniejsze jest jednak to, że serwis tworzą lekarze z doświadczeniem, z tytułami naukowymi. Aby w pełni korzystać z portalu należy się zarejestrować jako lekarz, student, przedstawiciel firmy lub pielęgniarka/ ratownik medyczny. Ja wybrałem status przedstawiciela firmy, w tym przypadku biblioteki. Logowanie umożliwia poruszanie się po całości zasobu portalu.

Omówię krótko część dotyczącą kardiologii. Na podstronie kardiologii wita nas postać lekarza z krótką informacją na temat działu. Na pasku w kolorze czerwonym, pod nazwami głównych części i poniżej wyszukiwarki serwisu, umieszczono następujące odnośniki: **Nowości, Artykuły naukowe, Przypadki kliniczne, Badania kliniczne,**

Konsylium, Katedry naukowe, Wydarzenia, Partnerzy, Produkty. W **Nowościach** znajdziemy doniesienia i nowinki medyczne. **Artykuły** naukowe to baza oryginalnych prac naukowych i poglądowych. **Przypadki kliniczne** zawierają kazuistyczne prace kardiologiczne, a **Badania kliniczne** informują o przeprowadzanych badaniach. **Konsylium, Katedry naukowe, Wydarzenia, Partnerzy, Produkty** – dostępne są dopiero po założeniu sobie konta. **Konsylium** spełnia tutaj rodzaj forum dla ludzi zajmujących się medycyną. Obejmuje działy: **Kardiologia, Kardiochirurgia, Kardiochirurgia dziecięca** a w ich obrębie – dyskusje.

W pozostałych częściach portalu: **dla dermatologa, pediatri, onkologa, gastroenterologa** te działy będą się nieco różnić i może ich być więcej, ale ogólny schemat jest jeden. **Katedry naukowe** – to lista katedr szkół wyższych z dziedziny medycyny, dział **Wydarzenia** na razie jest pusty, **Partnerzy** – to firmy i wydawnictwa, które tworzą portal, a **Produkty** zawierają książki i czasopisma, które można nabyć na portalu.

Ze swojego profilu (po dokonaniu rejestracji) oprócz danych osobowych możemy wysłać i odbierać wiadomości i sprawdzać zamówienia, jeśli dokonaliśmy zakupów.

Czytelnia Medyczna Borgis

Czytelnia zawiera zbiór artykułów medycznych i okołomedycznych. Znajdziemy wśród nich pełne teksty kilku tysięcy artykułów z czasopism medycznych. Dostęp do nich może być:

- darmowy, częściowy – do spisów treści oraz obszernych fragmentów artykułów ze wszystkich czasopism,
- płatny, pełny (na okres tygodnia) – do wszystkich zasobów Czytelni Medycznej
- darmowy, pełny (na okres tygodnia) – dla Subskrybentów newslettera „Biuletyn Telegram”.

Artykuły można odnaleźć za pomocą wyszukiwarki lub korzystając z menu bocznego. Znajdują się w nim **Czasopisma medyczne** online: „Medycyna Rodzinna”, „New Medicine”, „Nowa Medycyna”, „Nowa Pediatria”, „Nowa Stomatologia”, „Postępy Fitoterapii”, „Postępy Nauk Medycznych”, „Farmakoekonomika”, „Bezpieczna Żywność”, „Balneologia Polska”, „Anaesthesiology Intensive Therapy”, „Anestezjologia Intensywna Terapia”. Po wybraniu jednego z czasopism otwiera się strona z rocznikami i numerami oraz z okładką czasopisma i adresem.

Wybierając jeden numer z rocznika przechodzimy do spisu treści. Tytuły artykułów są podlinkowane. Klikając na adres czasopisma, zostaniemy skierowani na jego stronę. Tu znajdziemy artykuły w formacie PDF. Do wyboru mamy numery bieżące lub archiwalne.

Poniżej menu z czasopismami znajdziemy **Inne materiały: Materiały konferencyjne, Zagadnienia medyczne** (badanie słuchu, finanse i ubezpieczenia, medycyna estetyczna, nasze zdrowie) oraz **Oferta Wydawnictwa**.

Medycyna praktyczna

Medycyna praktyczna to portal przeznaczony dla pacjentów i lekarzy. Jest **wydawcą literatury fachowej oraz polskim centrum informacji medycznej**. Składa się z dwóch, różniących się znacznie, części – **Portalu lekarzy i Portalu pacjentów**.

W pierwszej, przeznaczonej dla lekarzy, na górnym pasku znajdziemy odnośniki **Kurier, Artykuły, Leki, Interna, Szkolenia, eMPendium, Księgarnia, Wykłady, Poczet lekarzy, Poczta**. Tam też znajduje się odnośnik **Więcej**, po którego rozwinięciu zobaczymy serwisy portalu i artykuły według specjalności.

Kurier zawiera m.in.: informacje medyczne z kraju i ze świata, opinie ludzi związanych z medycyną, wywiady i komunikaty. W **artykułach** znajdziemy m.in.: informacje dotyczące badań, prac przeglądowych, nowych technologii w medycynie i naukach pokrewnych. Możliwe jest również przeglądanie artykułów ze znanej bazy **Cochrane** oraz atlasy medyczne. **Leki** przeszukujemy według czterech kryteriów: indeksu uniwersalnego, grup farmakoterapeutycznych, grup ATC, i producentów leków. Możemy również poznać klasyfikację grup ATC anatomiczno-terapeutyczno-chemicznej. Jednak opisy tych grup, podobnie jak preparaty i substancje oraz grupy farmakoterapeutyczne, dostępne są dopiero po założeniu konta na portalu.

W **Internie** dowiemy się więcej na temat objawów chorób, samych chorób, pierwszej pomocy, zabiegów i badań oraz stanów nagłych. **Szkolenia** – to wykaz szkoleń, konferencji, warsztatów z dziedziny medycyny. **EMPendium** – to podstrona z programami i aplikacjami przygotowanymi przez portal dla lekarzy i gabinetów medycznych. **Księgarnia** – to wydawnictwa medyczne portalu. **Wykłady** zawierają informacje o konferencjach organizowanych przez portal. **Poczet lekarzy** – wyszukiwarka lekarzy według specjalności i miast w Polsce. **Poczta** dostępna jest dopiero po rejestracji.

W menu bocznym portalu umieszczono informacje dotyczące bieżących spraw np.: wszystko o eboli, podręcznik interny, czy bieżącą listę refundowanych leków. Poniżej znajdują się kolejne menu: **Nasze serwisy**, **Nasze publikacje**, **Ogłoszenia**, **Warsztaty**, **Programy edukacyjne i Katalog**. W menu **Nasze serwisy** w porządku alfabetycznym zostały umieszczone te same działy co w odnośniku **Więcej** na górnym pasku. W menu **Nasze publikacje** znajdziemy spis podlinkowanych wydawnictw portalu np.: „Medycyna praktyczna”, „MP-Chirurgia”, „Lekarz wojskowy” oraz książki. W **Ogłoszeniach** znajdziemy giełdę pracy i antykwariat, a w **Warsztatach** aktualne szkolenia dotyczące psychiatrii. **Programy edukacyjne** służą kształceniu lekarzy m.in. z neurologii, pediatrii, medycyny praktycznej, ginekologii i położnictwa czy stomatologii.

Jednak najciekawszym po dziale artykuły jest ostatnie menu – **Katalog**, a zwłaszcza jego pierwsza część – **Medline**. Pozwala przeszukiwać popularną bazę **MEDLINE/PubMed**, Za jej pośrednictwem można znaleźć informacje o poszukiwanych artykułach oraz ich streszczenia. Jest bazą bibliograficzną stworzoną i rozwijaną przez National Center for Biotechnology Information (NCBI) działającym przy National Library of Medicine (NLM) która należy do National Institutes of Health (NIH) w USA. Druga zakładka – **Teleadresy** zawiera dane firm, instytucji i organizacji działających w ochronie zdrowia.

Portal Pacjentów nie różni się budową, ale poszczególnymi działami. Na pasku górnym znajdziemy: **Pierwsza pomoc** (informacje dotyczące udzielania pierwszej pomocy), **Zdrowy człowiek** (o zdrowym trybie życia człowieka), **Choroby** (wykaz chorób w porządku alfabetycznym), **Badania i zabiegi**, **Gdzie się leczyć** (wyszukiwarka lekarzy specjalistów i placówek medycznych, przychodni, szpitali itp.), **Leki** (wyszukiwarka oraz alfabetyczny wykaz leków, substancji medycznych, lekarzy i placówek medycznych), **Zapytaj lekarza** (formularz do zadania bezpłatnego pytania lekarzowi). Na pasku znajduje się również odnośnik **Więcej**, w którym po otwarciu znajdziemy działy: **Gdzie się leczyć** oraz **Serwisy specjalistyczne**. Te ostatnie dostępne są również w menu bocznym strony głównej (podobnie jak w przypadku lekarzy). **Serwisy specjalistyczne** to podlinkowane nazwy chorób i działów medycyny. Poniżej znajdziemy **Pierwszą pomoc** (zasady udzielania, resuscytacja dorosłych, resuscytacja dzieci, zadławienie, urazy, zagrożenia życia) oraz **Gdzie się leczyć** (wyszukiwarka lekarzy, wykazy placówek medycznych, placówki zajmujące

się leczeniem otyłości, poradnie laktacyjne, konsultacyjne poradnie szczepień ochronnych, poradnie medycyny podróży i pracownie protetyczne).

Portal dla pacjentów, tuż nad stopką, ma dodatkowe menu które zawiera: **Kalkulatory i testy, Gdzie szukać pomocy, Medycyna pracy, Prawo i Księgarnia.**

Użytkownicy mogą również wybrać ukraińską wersję językową portalu.

Zaprezentowane portale medyczne są bardzo cennym źródłem informacji. Korzystam z nich w codziennej pracy poszukując materiałów z dziedziny medycyny. Polecam je swoim czytelnikom. Nie jest to główne źródło wiedzy, ale jedno z wielu elektronicznych, które stanowią uzupełnienie źródeł tradycyjnych, takich jak książki i czasopisma. Staram się wykorzystywać nabyte doświadczenie i wiedzę ze źródeł i sposobów wyszukiwania informacji. W ten sposób poszerzam ofertę Biblioteki.

Literatura:

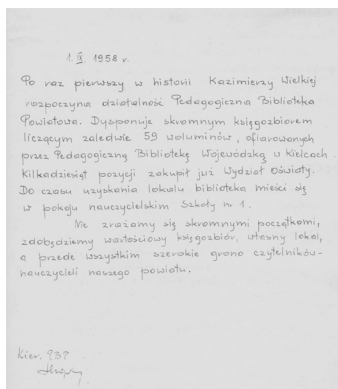
1. *dlakardiologa*, [dostęp: 10 grudnia 2014], Dostępny w Internecie: <<http://dlakardiologa.pl/>>
2. *czytelnia medyczna*, [dostęp: 12 grudnia 2014], Dostępny w Internecie: <<http://www.czytelniamedyczna.pl/>>
3. *medycyna praktyczna*, [dostęp: 15 grudnia 2014], Dostępny w Internecie: <<http://www.mp.pl/>>

Z historii bibliotek

Mariola Majchrowska
Agnieszka Kabat
PBW Kielce, Filia Kazimierza Wielka

Historia Biblioteki Pedagogicznej w Kazimierzy Wielkiej

Swoją działalność Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa w Kazimierzy Wielkiej rozpoczęła w dniu 1 września 1958 r. Dysponowała skromnym księgozbiorem liczącym zaledwie 59 woluminów, ofiarowanym przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Kielcach. Na przestrzeni lat biblioteka wielokrotnie zmieniała swoją siedzibę. Początkowo mieściła się w pokoju nauczycielskim Szkoły Podstawowej nr 1. Po dwóch miesiącach przeniosła się do lokalu Wydziału Oświaty, otrzymała oddzielny budżet na zakup książek, jednak głównym źródłem nabycia nadal były książki przesyłane przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką. W dniu 9 września 1959 r. placówka zmieniła lokalizację i funkcjonowała w budynku Szkoły Podstawowej nr 2. W tym okresie posiadała samodzielne pomieszczenie wyposażone w nowe regały, przybywało również książek i czytelników. W roku 1963 biblioteka prowadziła swoją działalność w wyremontowanym budynku Powiatowego Domu Kultury, gdzie miała do dyspozycji jedno



Pierwsza strona w Kronice z dnia
1 IX 1958



Siedziba biblioteki w budynku Powiatowego Centrum Kultury w latach 1963-1969

W tym pomieszczeniu o powierzchni 30 m². W porównaniu z dotychczasowymi warunkami była to duża przestrzeń, jednak brak było miejsca na urządzenie czytelnicy. Rok 1969 przynosi kolejną przeprowadzkę do innego lokalu. Nową siedzibą został budynek przy ul. 1 Maja. Znajdowała się tu zarówno Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa, jak również Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. Biblioteka Pedagogiczna zajmowała lokal dwuizbowy, można więc było zorganizować niewielką czytelnicy z wydzielonym księgozbiorem podręcznym i dostępem do czasopism. We wrześniu 1974 r. Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa została przeniesiona do dworku (wzniesiony około 1752 r., przebudowany na początku XIX wieku i odnowiony około 1910 r.) znajdującego się w parku przy ul. Majora Franciszka Kucybały. Drewniany budynek był bardzo zniszczony, wymagał kapitalnego remontu. W pomieszczeniach placówki przeprowadzono jedynie prowizoryczny remont. W nowym lokalu było więcej miejsca na zorganizowanie czytelnicy, jednak brak sprzętu stwarzał problem. Warunki w jakich znalazła się biblioteka były trudne, zaciemnione pomieszczenia oraz wilgoć nie sprzyjały przechowywaniu zbiorów bibliotecznych. Dnia 30 kwietnia 1980 r. Inspektorat Oświa-



Siedziba biblioteki (Biały Domek) w latach 1969-1974



Siedziba biblioteki we dworze w latach 1974-1980

W tym pomieszczeniu o powierzchni 30 m². W porównaniu z dotychczasowymi warunkami była to duża przestrzeń, jednak brak było miejsca na urządzenie czytelnicy. Rok 1969 przynosi kolejną przeprowadzkę do innego lokalu. Nową siedzibą został budynek przy ul. 1 Maja. Znajdowała się tu zarówno Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa, jak również Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. Biblioteka Pedagogiczna zajmowała lokal dwuizbowy, można więc było zorganizować niewielką czytelnicy z wydzielonym księgozbiorem podręcznym i dostępem do czasopism. We wrześniu 1974 r. Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa została przeniesiona do dworku (wzniesiony około 1752 r., przebudowany na początku XIX wieku i odnowiony około 1910 r.) znajdującego się w parku przy ul. Majora Franciszka Kucybały. Drewniany budynek był bardzo zniszczony, wymagał kapitalnego remontu. W pomieszczeniach placówki przeprowadzono jedynie prowizoryczny remont. W nowym lokalu było więcej miejsca na zorganizowanie czytelnicy, jednak brak sprzętu stwarzał problem. Warunki w jakich znalazła się biblioteka były trudne, zaciemnione pomieszczenia oraz wilgoć nie sprzyjały przechowywaniu zbiorów bibliotecznych. Dnia 30 kwietnia 1980 r. Inspektorat Oświa-

ty i Wychowania w Kazimierzy Wielkiej podjął decyzję o przydzieleniu biblioteki nowego lokalu w budynku internatu Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Partyzantów, w którym znajduje się do chwili obecnej. Zorganizowano czytelnię, pracownię informacyjno-bibliograficzną, wypożyczalnię z wydzielonymi katalogami oraz dwa magazyny – książek i czasopism.



Siedziba biblioteki od 1980 r. do chwili obecnej
Fot. Krystian Mucha

Pracownicy

Na przestrzeni pięćdziesięciu sześciu lat działalności Biblioteki Pedagogicznej w Kazimierzy Wielkiej pracowało wielu bibliotekarzy. Do powstania biblioteki i jej rozwoju przyczyniła się Stefania Regdos, będąca kierownikiem do 1989 r. Propagowała czytelnictwo i poradnictwo zawodowe wśród nauczycieli. Organizowała spotkania z nauczycielami, współpracowała z bibliotekarzami szkolnymi i prowadziła zajęcia dydaktyczne. Wydawała *Biuletyn Informacyjny* o nowościach w Pedagogicznej Bibliotece Powiatowej. Przez dwanaście lat sama prowadziła bibliotekę. Podejmowała szereg działań na rzecz poprawy warunków pracy biblioteki, w tym zapewnienia jej lepszej lokalizacji. W 1970 r. do pracy została przyjęta Barbara Wytrwał, która pracowała w bibliotece przez półtora roku. Kolejne bibliotekarki, Danuta Nowak i Barbara Mikołajczyk, również nie pracowały w placówce długo. W 1972 r. przyjęto Danutę Bogal, która z biblioteką związana była przez 30 lat, aż do chwili przejścia na emeryturę. Danuta Bogal w 1989 r. przejęła po Stefanii Regdos stanowisko kierownika Filii i piastowała je do 2005 r. W roku 1984 została zatrudniona Aleksandra Okopień, która wcześniej pracowała w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Kierownik Danuta Bogal z Aleksandrą Okopień



Stefania Regdos
kierownik 1958-1989



Danuta Bogal
kierownik 1989-2005

przez kilka lat same borykały się z problemami finansowymi placówki. Biblioteka Pedagogiczna znajdowała się w trudnej sytuacji. Bibliotekarki szukały wsparcia i zrozumienia wśród władz oświatowych i samorządowych.

Pomimo trudności, pracownice dbały o dobry wizerunek biblioteki, starały się sprostać wymaganiom czytelników. Organizowały narady nauczycieli metodyków, wystawy, ekspozycje, lekcje biblioteczne, sporządzały „Informator o nowościach”



Mariola Majchrowska
kierownik od 2006 do chwili obecnej

i zestawienia bibliograficzne, współpracowały z bibliotekarzami poszczególnych szkół, stworzyły kartotekę zagadnieniową i regionalną, służyły zawsze radą, pomocą i dobrym słowem.

W 1997 r., na okres 8 lat został przyjęty Kazimierz Bogal – pracownik obsługi. Trzecim kierownikiem placówki została Magdalena Chabros, która pełniła funkcję kierownika przez rok. Bibliotekarz Aleksandra Okopień w Bibliotece Pedagogicznej pracowała do roku 2011.

Aktualnie w bibliotece pracują: mgr Mariola Majchrowska – kierownik filii, mgr Agnieszka Kabat – nauczyciel bibliotekarz, mgr Krystian Mucha – nauczyciel bibliotekarz.



Magdalena Chabros
kierownik 2005-2006

Współczesność

Księgozbiór Biblioteki Pedagogicznej w Kazimierzy Wielkiej liczy ponad 31 tys. woluminów. Obejmuje przede wszystkim pozycje z zakresu nauk pedagogicznych, psychologicznych, społecznych, publikacje naukowe i popularnonaukowe z różnych dziedzin, piśmiennictwo z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej, literaturę piękną oraz zbiór materiałów metodycznych i programów nauczania. Gromadzone są fachowe czasopisma pedagogiczne, metodyczne i naukowe, jak

również materiały dotyczące historii oraz współczesności miasta i powiatu Kazimierza Wielka. Ważną część księgozbioru stanowią dzieła ogólnoinformacyjne – encyklopedie, leksykony, słowniki. W zbiorach audiowizualnych znajdują się kasety video Powszechnej Wideoteki Edukacyjnej Ministerstwa Edukacji Narodowej, multimedia (płyty CD, DVD –



Wypożyczalnia
Fot. Krystian Mucha

programy edukacyjne, filmy, bajki, gry komputerowe, audiobooki). Bibliotekę odwiedzają przede wszystkim nauczyciele, studenci, uczniowie. Inni czytelnicy to przedstawiciele różnych grup zawodowych zamieszkujący powiat kazimierski.

Czytelnik może skorzystać z bogatego warsztatu informacyjno-bibliograficznego, a niedostępne na miejscu materiały są sprowadzane z innych bibliotek krajowych w ramach wypożyczalni międzybibliotecznej. Bardzo cenioną przez czytelników formą działalności biblioteki jest prowadzona od dziesięcioleci kartoteka zagadnieniowa, która rozbudowana jest w szczególności z zagadnień pedagogicznych, psychologicznych i literackich.

Przeglądanie zbiorów – książek, czasopism i multimediiów – odbywa się zarówno poprzez katalogi kartkowe, jak i katalog komputerowy, dostępny na stronie internetowej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach. Utworzenie katalogu komputerowego przyczyniło się do usprawnienia procesu wyszukiwania materiałów potrzebnych czytelnikowi. Czytelnik postrzega naszą placówkę jako otwartą na jego potrzeby i skuteczną w wyszukiwaniu materiałów. Świadczą o tym jego kolejne wizyty w bibliotece i chęć samodzielnego wyszukiwania książek. W związku z kom-



Czytelnia
Fot. Krystian Mucha



Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej
Fot. Krystian Mucha

puteryzacją zbiorów biblioteki i możliwością korzystania z katalogu on-line, została opracowana ulotka z adresem internetowym biblioteki i instrukcją dostępu do katalogu.

W bibliotece funkcjonuje Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej wyposażone w stanowiska komputerowe oraz urządzenie wielofunkcyjne. W pracowni komputerowej

czytelnik może skorzystać z Internetu. Odpowiedni sprzęt wraz z aplikacjami biurowymi umożliwia czytelnikom wykonanie własnych prac na miejscu, przy stałym dostępie do zbiorów bibliotecznych. Z chwilą uruchomienia katalogu on-line i otwarcia Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej, czytelnicy są systematycznie edukowani w korzystaniu z katalogów komputerowych.

Na bieżąco, w oparciu o własne zbiory, opracowywane są zestawienia bibliograficzne zgodne tematycznie z potrzebami środowiska. Stanowią one istotny element warsztatu informacyjnego biblioteki, popularyzują posiadane zbiory, jak również służą pomocą czytelnikowi w wyszukiwaniu potrzebnych mu materiałów. Zestawienia udostępniane są w czytelni na miejscu. Zamieszczane są także na stronie internetowej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach, Filia w Kazimierzy Wielkiej, w zakładce „zestawienia tematyczne”. Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród maturzystów, cieszą się zestawienia literackie będące cennym źródłem informacji w przygotowaniu prezentacji maturalnych z języka polskiego. Zawierają bowiem informacje z zakresu literatury podmiotu i przedmiotu, dotyczącej twórczości poszczególnych pisarzy.

Wspomagamy nauczycieli poprzez prowadzenie lekcji bibliotecznych, których tematyka zazwyczaj uzgadniana jest z nauczycielami danej szkoły i przede wszystkim dotyczy zagadnień z edukacji czytelniczej i medialnej. Lekcje biblioteczne dla uczniów są okazją poznania Biblioteki Pedagogicznej, a dla pracowników biblioteki sposobem nawiązania współpracy z nauczycielami poszczególnych przedmiotów.

Organizujemy spotkania samokształceniowe z nauczycielami w ramach sieci współpracy nauczycieli bibliotekarzy szkolnych powiatu

kazimierskiego. Udzielamy pomocy uczniom przygotowującym się do konkursów, olimpiad i egzaminów m.in. poprzez: udostępnianie zestawień bibliograficznych pomocnych przy pisaniu referatów i prezentacji maturalnych, indywidualny instruktaż przy wyszukiwaniu potrzebnych materiałów, tworzenie bibliografii podmiotu i przedmiotu do prezentacji maturalnych.

Organizowane są również wystawy okolicznościowe i cykliczne w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Funkcjonując w społeczeństwie lokalnym biblioteka współpracuje z działającymi instytucjami kulturalnymi i oświatowymi. W ramach tej współpracy pracownicy uczestniczyli m.in. w pracach jury w konkursach szkolnych i międzyszkolnych.

Literatura:

1. *Kronika Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach Filia w Kazimierzy Wielkiej*, Rękopis
2. Oleksy A.: *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach Filia w Kazimierzy Wielkiej*, Praca magisterska, promotor dr hab. Ewa Danowska, Kielce, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, 2010

Sprawozdania

Małgorzata Laliczyńska
PBW Kielce

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka uczciła 10 rocznicę obecności Polski w strukturach UE

10 lat temu byliśmy świadkami jednego z największych wydarzeń w historii integracji europejskiej – rozszerzenia UE o 10 nowych państw członkowskich, w tym o Polskę. Było to niezwykle wydarzenie zarówno z perspektywy naszego kraju, regionu, jak i całego kontynentu.

W ramach ogólnopolskiej akcji obchodów tej rocznicy w Kielcach przygotowano wiele konkursów, spotkań, prelekcji, które prezentowały skalę zmian, jakie nastąpiły w mieście dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych. Partnerami w organizacji tych obchodów były instytucje oświatowe, placówki kultury, biblioteki, fundacje.

PBW w Kielcach oraz nasze Filie w całym województwie zaangażowały się w uczczenie tego jubileuszu poprzez przygotowanie atrakcyjnych imprez kierowanych do dzieci i młodzieży.

Obchody rocznicy wstąpienia Polski do Unii rozpoczęliśmy 21 marca 2014 r. poza siedzibą naszej placówki na Wzgórzu Zamkowym – biorąc udział w konferencji **10 lat Polski w Unii Europejskiej – podsumowanie przeszłości, wizja przyszłości**. Organizatorami konferencji byli: Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej oraz Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka.

W trakcie konferencji dr Agnieszka Zaremba z UJK zaprezentowała wykład *Korzyści i zagrożenia wynikające z 10 lat przynależności Polski do Unii Europejskiej*, prof. dr hab. Andrzej Piasecki (Uniwersytet Pedagogiczny Kraków) mówił o europeizacji polskich gmin, natomiast dr Bartłomiej Zapała z UJK Kielce poruszył temat *Co Polska chce uzyskać w kolejnych 10 latach członkostwa?*

Wystąpił także Marcin Batóg, student III roku politologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, który omówił *Znaczenie wyborów europejskich z perspektywy kielczanina*.

Przedstawiciele naszej Biblioteki, Małgorzata Laliczyńska i Łukasz Kwiecień, omówili prezentację *Tematyka europejska w ofercie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach*.

Konferencję zakończyły prezentacje uczniów szkół średnich.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach w dniu 8 maja 2014 r. zorganizowała debatę **Kielce miasto europejskie** z udziałem młodzieży kieleckich gimnazjów: I Społecznego Gimnazjum im. M. Reja, Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 4, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 28 oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 z Chęcini i Zespołu Placówek Oświatowych im. Stefana Żeromskiego z Piekoszowa.

Na spotkanie zostali zaproszeni eksperci: Czesław Siekierski poseł



Uczestnicy debaty *Kielce miasto europejskie*

Fot. Wojciech Ptasieński

do Parlamentu Europejskiego Ziemi Świętokrzyskiej i Małopolskiej, Aleksandra Woźniak kierownik Biura Innowacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Mieczysław Pastuszko dyrektor Wydziału Projektów Strukturalnych i Strategii Miasta Urzędu Miasta Kielce, Jacek Wołowiec dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Debatę i dyskusję z ekspertami prowadził Rafał Zajęcki konsultant ds. europejskich z Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Kielcach. Patronat medialny nad całością imprezy objęła Internetowa Telewizja Urzędu Marszałkowskiego. Celem spotkania było zaprezentowanie przez młodzież gimnazjalną, na przykładzie naszego miasta i wybranych gmin, korzyści wynikających z przynależności do UE, w takich dziedzinach jak: infrastruktura, kultura, edukacja, rekreacja. Dzięki debacie, młodzież szkolna miała możliwość skonfrontowania swoich spostrzeżeń z wypowiedziami ekspertów.

Czesław Siekierski mówił jak postrzegane jest z perspektywy Brukseli nasze województwo, czy świętokrzyska wieś efektywnie wykorzystywała fundusze przyznane na lata 2007-2013 i jak przygotowana jest do tego, aby równie efektywnie sięgać po te środki w okresie 2014-2020. Aleksandra Woźniak zaprezentowała inicjatywy realizowane przez Biuro Innowacji dla młodzieży, aby pobudzić w niej postawy kreatywne, innowacyjne i przedsiębiorcze. Przybliżyła również działalność Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim, mówiła o działalności tej instytucji o projektach zrealizowanych i tych które będą zrealizowane w niedalekiej przyszłości.

Mieczysław Pastuszko mówił o zrealizowanych inwestycjach drogowych, które zyskały miano prawdziwej wizytówki Kielc oraz jakie działania w zakresie infrastruktury i rewitalizacji przewiduje Urząd Miasta na najbliższe lata.

Jacek Wołowiec przybliżył inicjatywy realizowane przez ŚCDN w latach 2007-2013 oraz podkreślił, że zaplecze edukacyjne kieleckich szkół dzięki dofinansowaniu z UE zbliżyło się do standardów europejskich.

Młodzież biorąca udział w debacie z zaciekawieniem wysłuchiwała wypowiedzi ekspertów. Na koniec wszyscy jej uczestnicy zostali obdarowani drobnymi upominkami ufundowanymi przez posła do Parlamentu Europejskiego, Urząd Marszałkowski i Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej.

21 maja na terenie Kielc została przeprowadzona gra miejska „**#miastoEuropa**”. Organizatorem był Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej, partnerami – instytucje, w których mieściły się



*Punkt kontrolny gry miejskiej „#miastoEuropa” w PBW
Fot. Wojciech Ptasieński*

punkty kontrolne: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, Urząd Miasta, Główny Punkt Informacyjny o Funduszach Europejskich, Regionalne Centrum Wolontariatu, Grand Hotel, Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa, Muzeum Narodowe, Dom Kultury Zameczek i Galeria Korona.

Motywy przewodnim Gry była liczba 10 w związku z dziesiątą rocznicą obecności Polski w Unii Europejskiej. W wydarzeniu wzięło udział aż 15 grup liczących po trzy, cztery osoby. Do udziału zgłosili się uczniowie gimnazjów, liceów, studenci i nauczyciele. Uczestnicy poruszali się pomiędzy poszczególnymi punktami kontrolnymi, w każdym mieli do rozwiązania zadania związane z obecnością Polski w Unii Europejskiej. Za każde wykonane zadanie otrzymywali od 1 do 10 punktów, w zależności od stopnia poprawności jego realizacji.

Wyniki Gry zostały ogłoszone w Galerii Korona. Najlepszą okazała się grupa z liceum Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach. Zwycięzcy otrzymali tablety.

Rocznicę przystąpienia Polski do UE uroczystie obchodziły także Filie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej. W większości z nich miały miejsce okolicznościowe wystawy na temat UE. Przedstawiały one wybrane działania oraz projekty zrealizowane na danym terenie w ramach Funduszy Europejskich. Filie w oparciu o własne zbiory przygotowywały również zestawienia bibliograficzne obejmujące wydawnictwa zwarte i ciągłe.

W bibliotece w Końskich przeprowadzone zostały zajęcia z członkami Szkolnego Klubu Europejskiego działającego przy Gimnazjum nr 2 zatytułowane **Końskie idą do Europy**, na których analizowano wykorzystanie funduszy w mieście.



Wystąpienie Rafała Zajęckiego
Fot. Barbara Pawelec

W Ostrowcu Świętokrzyskim i w Staszowie miały miejsce spotkania z młodzieżą, które poprowadził Rafał Zajęcki – konsultant ds. europejskich z Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Kielcach. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pogłębiali wiedzę na temat funkcjonowania Unii Europejskiej. Prowadzący omówił korzyści wynikające z członkostwa oraz podsumował 10 lat uczestnictwa Polski w UE.

Ważne spotkanie miało miejsce 29 kwietnia 2014 r. w PBW Filia w Starachowicach. Uczestniczyli w nim uczniowie szkół gimnazjal-

nych i ponadgimnazjalnych wraz z nauczycielami. Aleksandra Woźniak – kierownik Biura Innowacji Urzędu Marszałkowskiego – wymieniła korzyści jakie osiągnęło województwo świętokrzyskie po 1 maja 2004 r. Głos zabrał także gość specjalny Andrzej Sztorc – wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej. W swoim wystąpieniu przybliżył słuchaczom pracę Komisji, ocenił rozwój Polski w ostatniej dekadzie i ukazał możliwości z jakich korzystać mogą młodzi ludzie po przystąpieniu Polski do Unii.

Biblioteka w Starachowicach ogłosiła również konkurs plastyczny o zasięgu powiatowym dla uczniów gimnazjów. Prace miały dotyczyć przynależności Polski do Unii Europejskiej. Komisja, spośród zgłoszonych do konkursu 27 prac, wybrała 7 biorąc pod uwagę pomysł, technikę wykonania i wiedzę twórcy. Przyznano:

I miejsce

Maciejowi Sikorskiemu z Gimnazjum nr 4 w Starachowicach

II miejsce

Alicji Oczkowskiej z Gimnazjum nr 2 w Starachowicach

III miejsce

Milenie Błach z Gimnazjum Publicznego z Oddziałami Integracyjnymi w Mircu

oraz 4 wyróżnienia. Laureaci i wyróżnieni otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Ponadto laureaci wraz z opiekunami zostali zaproszeni na posiedzenie Sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej i do Sejmu RP.

Filia PBW w Jędrzejowie ogłosiła konkurs literacki **Powiat Jędrzejowski w Unii Europejskiej**. W konkursie wzięli udział uczniowie ze szkół ponadgimnazjalnych z Jędrzejowa. Prace pisemne oceniano w kategorii: esej, sprawozdanie, reportaż, wiersz. Łącznie wpłynęło 86 prac. Przyznano 3 nagrody:

I miejsce

Patrycja Grad z ZSP nr 1

II miejsce

Michał Patyna z ZSP nr 2

III miejsce

Karolina Zygan z ZSP nr 1

oraz dwa wyróżnienia. Nagrodę główną odtwarzacz MP3 ufundował

Poseł na Sejm RP Mirosław Pawlak, pozostałe nagrody fundowała Lokalna Grupa Działania „Ziemia Jędrzejowska”.

Podsumowując obchody 10 lat członkostwa Polski w UE, należy jeszcze raz podkreślić, że fundusze europejskie na lepsze zmieniły rzeczywistość oraz życie mieszkańców Kielc i regionu świętokrzyskiego. Dzięki tym gigantycznym pieniądżom powstały nowe drogi i mosty, a wiele miejscowości zmieniło swoje oblicze. Cywilizacyjny skok nastąpił także w szkolnictwie wyższym, rolnictwie, ochronie zdrowia.

Dobre relacje między partnerami – organizatorami obchodów (Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką, Samorządowym Ośrodkiem Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, Regionalnym Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej prowadzonym przez Świętokrzyskie Centrum Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej) w przyszłości pozytywnie wpłyną na współpracę przy planowanych kolejnych wspólnych przedsięwzięciach.